Nr. 280. Sobota, 6. Grudnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 63.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta, dr. Jana Raczyńskiego, nadzwyczajnym profesorem chorób dziecięcych na Uniwersytecie krakowskim.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 grudnia b. r. do l. 143.736 o ustanowieniu ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej zapowietrzonych w Galicyi przestrzeni, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 grudnia.

Ugoda czesko-niemiecka.

Ugoda czesko-niemiecka wstąpiła w nową fazę. Wczoraj wieczorem ogłoszono w Wiedniu oczekiwany blisko od dwóch tygodni niemiecki projekt, zawierający najpierwsze i najważniejsze warunki Niemców w Czechach co do porozumienia się z Czechami. Elaborat ten podajemy poniżej w całości. — Obecnie z kolei głos mają Czesi Przedewszystkiem zastanowią się nad projektem niemieckim komisye parlamentarne narodowych stronnictw czeskich, a do tego czasu nawet prasa czeska postanowiła podobno zachować zupełną rezerwę. Potem przyjdzie kolej na pełne kluby czeskie i na nawiązanie bezpośrednich układów z Niemcami zapewne za pośrednictwem wydelegowanych do tego celu przez obie strony mężów zaufania.

Co się tyczy wrażenia, wywołanego przez projekt niemiecki, wszystko zależy od dyspozycyj z drugiej strony, to jest od tego, jak Czesi zechcą rozumieć i interpretować propozycye niemieckie. W projekcie tym jest także zastrzeżenie i co do niemieckiego języka państwowego. W każdym razie projekt niemiecki oznacza porzucenie przez Niemców metody teoretycznego zapewniania o gotowości do ustępstw i porzucenie teoretycznych deklaracyj czy zastrzeżeń co do praw swoich a wstąpienie na drogę porozumienia się w sprawach konkretnych, jedynie prowadzącą do rzeczywistej ugody. Zapewne i Czesi, stosownie do swych dawniejszych oświadczeń, zechcą na tej drodze pozostać.

Wspomniany komunikat opiewa według depeszy: „Niemieccy posłowie z Czech, należący do stronnictw niemiecko-postępowego, ludowego, agrarnego, jakoteż wiernokonstytucyjnej szlachty, w obec trudnego położenia, w jakiem się znajduje parlament, zeszli się, aby obmyśleć sposób uruchomienia parlamentu. Nie mogąc całego kompleksu kwestyi czesko-niemieckich załatwić, posłowie niemieccy z Czech wzięli pierwszą grupę tych kwestyj, t. j. sprawę uporządkowania stosunków w dziedzinie języka urzędowego wewnętrznego i zewnętrznego, zarówno przy władzach państwowych, jak i autonomicznych. Ważna część pracy przedwstępnej została już dokonana przez ukończone niemal porozumienie nad projektem ustawy w sprawie języka przy władzach autonomicznych w Czechach. Przez odgraniczenie okręgów czysto niemieckich i czysto czeskich, jakoteż przez wznowienie dawniej już poruszonej myśli utworzenia państwowych i autonomicznych władz obwodowych (Kreisbehörden), ma być umożliwione uregulowanie stosunków językowych, odpowiadające potrzebom i słuszności. Przy dobrej woli i przy wystrzeganiu się przesady rzecz ta może być w krótkim czasie wykonana.

Należałoby więc przystąpić do utworzenia rządów obwodowych (Kreisregierungen), którym powinno się przyznać część kompetencyi Namiestnictwa, a któreby tworzyły pośrednią instancyę między starostwami a Namiestnictwem, względnie między starostwami a Ministerstwami. Prócz tego należałoby utworzyć reprezentacye obwodowe, a równocześnie znieść reprezentacye powiatowe. Reprezentacye obwodowe oraz Wydziały obwodowe powinny otrzymać część kompetencyi Sejmu i Wydziału krajowego. W szczególności należeć mają do nich: całe szkolnictwo ludowe, urządzenia humanitarne i niektóre inne sprawy.

Między rządami obwodowymi a autonomicznemi reprezentacyami obwodowemi powinien istnieć organiczny związek, głównie przez to, że pewne sprawy mają być załatwiane na wspólnych posiedzeniach Rad obwodowych (Kreisräthe) i Wydziałów obwodowych (Kreisausschuss) z organami rządu obwodowego, przez co usunięto by szkodliwy wpływ dualistycznej administracyi.

Wyznaczenie granic tych obwodów ma dlatego nastąpić według rozgraniczenia na podstawie narodowości, ażeby o ile możności jak najmniej było obwodów pod względem narodowym mieszanych. Gdzie jednak to nie da się uniknąć, tam istnienie jednego lub więcej terytoryów pod względem językowym mieszanych w jednym obwodzie nie nadaje jeszcze temu obwodowi charakteru obwodu mieszanego, jeżeli nie ma w tym obwodzie pewnego, ściśle oznaczonego procentu ludności innojęzykowej.

Tak samo nie przedstawi żadnych trudności odgraniczenie obwodów sądowych, również według tej samej zasady.

Utworzenie rządów obwodowych uważa się za pierwszy krok i wzór, ażeby w ten sam sposób zorganizować administracyę skarbową i pocztową, a w dalszym ciągu wszystkie inne władze krajowe w myśl zasady rozdziału według terytoryów językowych, to jest według żądania, przy którem Niemcy w Czechach ciągle obstają.

Uregulowanie kwestyi językowej przy władzach państwowych obejmuje problemata urzędowego języka wewnętrznego i zewnętrznego. Celem uniknięcia wszelkich nieporozumień oświadczają niemieccy posłowie z Czech także przy tej sposobności, że dalej obstają przy żądaniu ustawowego unormowania niemieckiego języka państwowego lub pośredniczącego.

Otóż co się tyczy tak zw. języka wewnętrznego w urzędach, to pozostaje on w ścisłym związku z kwestyą języka państwowego. Rozwiązanie tej kwestyi w ogólnej formie miałoby naturalnie ten skutek, że musianoby wytoczyć całą kwestyę języka państwowego, która atoli nie może być załatwiona li tylko między posłami czeskimi i niemieckimi, gdyż jest ważnym postulatem państwowym i nie należy do zakresu rokowań wyłącznie niemiecko-czeskich. Dlatego ta kwestya języka czeskiego w wewnętrznem urzędowaniu może być załatwiona tylko konkretnie i ściśle wramach potrzeb lokalnych. Wypadki, w których czeski język może być dopuszczony w czysto czeskich terytoryach w wewnętrznem urzędowaniu władz ze względu na uproszczenie administracyi, muszą być wyraźnie wyliczone. Równocześnie mianoby oczywiście oznaczyć, że we wszystkich innych wypadkach, oprócz wyliczonych, język niemiecki ma być wyłącznie używany.

Co się tyczy wewnętrznego języka urzędowego, to można się zgodzić na to, aby w całych Czechach przyjmowano podania w obu językach krajowych, pod warunkiem, że przez to nie będzie krępowane urzędowanie władz jednojęzykowych w ich urzędowym języku.

8)

SZARE KAMIENIE.

Urywki z pamiętnika.

(Ciąg dalszy).

Zdawało mi się dotychczas, że ciężko pracuję, a tymczasem się pokazało, że moja praca jest niczem w porównaniu z zajęciami moich pań. Bo to nie tylko praca ręczna, którą wykonuje głównie panna Berta — ale wysiłki fantazyi, obmyślanie szczegółów, zestawianie — słowem, praca twórcza, tak, twórcza, która z niczego coś stwarza.... to znaczy, modne suknie, kapelusze, okrycia, jakieś kokardy czy ozdoby — wszystek przemysł domowy, nad którym traci się całe dni do późnej nocy.

Moje panie przygotowują się do światowych występów.... Lunię trzeba pokazać!

Tak się więc stało!...

Gdy duch niesforny miota się we mnie kusząc do pisania — choćby jakiej powieści poruszającej którą z żywotnych kwestyj doby dzisiejszej, z utopijnym zamiarem sprostowania błędnych pojęć — mam rodzaj wrażenia, że choć jedną, skromną i malutką cegiełkę dorzucę do gmachu społeczeństwa.... mam przynajmniej najlepsze i najszlachetniejsze zamiary. Ale nie mam najmniejszego przekonania, że gdy moje panie zmęczone kilkodniowem wyczerpującem przygotowaniem, idą na bal, spełniają jakiś cel szlachetny, pożyteczny lub choćby potrzebny komu....

Wszystko nienaturalne, gorączkowe, nad siły prawie....

Och! a moje położenie bez wyjścia.... bez wyjścia....

Darmo bym głową tłukł o mur — darmo! nie pomoże nic! W jednym domu, pod jednym dachem, dwa zdania, dwie głowy.... Kategoryczny rozdział przekonań.... Inny świat! nie mój....

O mój świat jasny, świetlany!... Biedak jestem, spętany, skrępowany, niewolnik, czarny wół.... ale nie zamieniał bym się z wami, filistry, bo przedemną otwarte takie krainy, o których wy pojęcia nie macie!

Stosy szarych kamieni tak olbrzymieją przedemną, taczka tak ciężka do dźwigania — ale promienny świat widnieje na widnokręgu i tam zgękany bardzo, czerpię siłę i moc, otuchę i uspokojenie.... A przed wami droga równa — kamienia ani śladu.... ale też ani śladu obiecanej ziemi....

Ładnie się bawię! jeden ustęp poświęcony narzekaniu, a drugi.... absurdom!

Och, to też gorycz, gdy czasami serce zaleje po brzegi, wyprysnąć musi na zewnątrz...

A tymczasem, niemam prawa narzekać, bo jeżeli jest źle, sam temu jestem winien. A ja jestem za powolny, za słaby — niedołęga! marzyciel! i takim zginę!...

Wali się na mnie.... świat cały wali się na mnie ze swojemi zacofanemi pojęciami, przesądami, konwenansami.... A ja, jak drugi Atlas, dźwigam to wszystko na karku.

Czasami, pragnął bym uciec.... Tak potrzebuję nie myśleć na chwilę, spocząć, odetchnąć....

Gdzie ucieknę? gdzie się schronię? myśli, trapiące myśli pójdą za mną.... znajdą mnie wszędzie, choćbym skrył się pod ziemię!

Nie jestem już czarnym wołem, ani wyrobnikiem.... jestem rzeczą, maszyną, którą puszczam w ruch od rana do późnej nocy....

Ale więcej już nie mogę! nie sił mi brak, ale czasu.... Chwili wolnej nie mam. Do tych kartek nie zaglądałem już dawno; tem lepiej.... wytrącają mnie z równowagi i pobudzają myśli, które zabić pragnę....

. . . .

A wytrwać trzeba!.. nie ma co, trzeba!

Gdy bardzo ciężko, gdy zdaje się, że już wytrzymać nie można, najlepiej zrobić małą wycieczkę po za obręb własnej istoty i spojrzeć w około, na dolę drugich....

Czasem to ulgę robi, bo najprzód, widzi się towarzyszy niedoli i nabiera się przekonania, że się nie jest wyjątkowem narzędziem cierpienia, a po drugie, uczy się cenić to, czego nam los jeszcze nie odebrał, a czego im braknie....

Gdybym naprzykład zniedołężniał, oślepł, gdyby jaka choroba w ogóle spadła na mnie... wtedy było by ostateczne nieszczęście ..

Dzięki ci Boże! jestem zdrów....

Bo, że nerwy czasami grają we mnie — to nic dziwnego! Ale panuję dotychczas nad nimi, walczę i wmawiam w siebie, że tak być musi.

Moją dolą, mojem przeznaczeniem — a może wolą bożą! — jest takie, a nie inne życie. Żebym sobie po tysiąc razy dziennie powtarzał, że „nie chcę", nie pomoże nic! Więc na cóż bezcelowe rekryminacye? do czego rwanie się z tego łańcucha, którym mnie do mojej taczki przykuto, kiedy ani jedno ogniwo nie pęknie, a ja ani na jeden krok od taczki się nie oddalę — bo mi tak sądzono!...

Więc wytrwać do końca!...

Kiedy ten koniec nastąpi i jaki będzie?... I tego nawet wiedzieć mi nie wolno!

Szare, bezsłoneczne dni, jak w okolicach z pod bieguna ciągną się jednostajne, monotonne, rozpaczliwie monotonne... I ciągnąć się będą jeszcze długo, długo, obejmując chłodem, znużeniem...

Szczególna rzecz, że muszę cierpieć za to głównie, że byłem za dobry... Dobroć?... jakże często ona bywa rodzoną siostrą głupoty, a równa się niedołęztwu!

Nie zwrócić komuś uwagi, że niestosownie postępuje z obawy, żeby mu przykrości nie wyrządzić, nie oświecić fałszywego sumienia nie chcąc go zawstydzić i upokorzyć, nie imponować sobą, aby drugich nie pognębić, — jak to się nazywa?...

Jak się nazywa — nie wiem! ale wiem jakie skutki wynikają dla dobrodzieja ludzkości, który tak postępuje...

Przymykam znużone oczy i szukam oparcia dla myśli, szukam, czy nie został choćby jeden punkt jaśniejszy, na którymby ta myśl swobodniej spocząć mogła, bez złowrogiego zadrgania wszystkich nerwów, bez westchnień smutku i bez przyspieszonego bicia serca...

Przedemną, długim a zbitym szeregiem, sterczą jak drogowskazy jedna za drugą czarne troski moje... Rzucam się jak ptak uwięziony w klatce i natrafiam na najeżone pręty, z zapartym oddechem spoglądam w około... Żadnego wytchnienia, żadnej ulgi, w którą strone się zwrócę, tam widzę straszne widma, które mnie prześladują...

Żeby to czem zażegnać te widma — odpędzić...

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. S. J.

W ścisłym związku z tą reformą administracyi pozostaje także kwestya urzędnicza, na którą posłowie niemieccy z Czech kładą bardzo wielką wagę. Po przeprowadzeniu rozgraniczenia okręgów narodowych należy przy mianowaniu urzędników i sług państwowych w sądach i innych władzach trzymać się zasady, że tylko tacy urzędnicy i słudzy mogą być mianowani, którzy w ostatnim spisie przyznali się do tego języka ojczystego, który jest językiem tych władz.

W mieście Pradze i przedmieściach, jakoteż w obszarze, który uznany będzie za mięszany pod względem językowym, mają oba języki krajowe równe znaczenie, a urzędnicy, mający być mianowani dla tych okręgów, powinni władać obu językami krajowymi.

Do władz mogą być wnoszone podania także w języku, który nie jest ich językiem urzędowym. W takim razie biura tłómaczeń przy sądach obwodowych lub przy rządach obwodowych mają umożliwić dalsze urzędowe traktowanie tych podań.

Dalsze grupy kwestyj czesko-niemieckich w Czechach, mających być niezwłocznie załatwionemi, będą tworzyły: szkoły mniejszości, językowy rozdział Izb handlowych, reforma wyborcza i kurye wyborcze. Jak jednakowoż nie jest możliwem rozwiązanie w sposób naturalny i słuszny kwestyi językowej w Czechach bez reformy administracyjnej, tak też niepodobna zmienić ordynacyi wyborczej do Sejmu bez równoczesnego zreformowania kuryj wyborczych, gdyż między obu kwestyami istnieje ścisły związek.

W pierwszym więc rzędzie ma być wydaną ustawa państwowa o utworzeniu rządów obwodowych w Czechach, jakoteż ma zapaść uchwała Sejmu czeskiego o odgraniczeniu narodowości i o wydaniu ustawy krajowej w sprawie utworzenia reprezentacyj obwodowych. Pierwsza ustawa miałaby ustanowić kompetencyę i organizacyę rządów obwodowych i w osobnym rozdziale uregulować w nich kwestyę językową. Ustawa krajowa miałaby ustanowić kompetencyę i organizacyę reprezentacyj obwodowych, a w szczególności także zawierać ordynacyę wyborczą do reprezentacyj obwodowych.

Dla obu ustaw ma być utworzone *junctim*, t. j. ma być postanowione, że obie ustawy wchodzą w życie równocześnie.

W końcu podnosi się raz jeszcze, że celem tego elaboratu jest stworzenie podstawy do rokowań dla zawarcia obowiązujących umów i wytworzenie sytuacyi politycznej, któraby umożliwiła załatwienie pilnych a dawno zalegających zadań. Idzie tu o pierwszy krok do nowego, trwałego porządku prawnego, który ma powstać przez ustanowienie oddzielnych zakresów działania obu narodowości i ma umożliwić swobodny rozwój obu narodów. Nie idzie o to, aby to lub owo przedłożenie rządowe mogło w parlamencie dojść do pierwszego czytania, lecz o to, aby przez powstrzymanie walki na całej linii sporu językowego czesko-niemieckiego, zrobić miejsce dla kwestyj żywotnych Państwa. Rokowania w sprawie tych podstaw będą miały tylko wówczas widoki powodzenia, jeżeli usunięte będzie dotychczasowe unieruchomienie parlamentu, jeżeli Rząd jak najrychlej przedłoży parlamentowi owe wielkie przedłożenia ekonomiczne, które mają największe znaczenie dla Państwa i dla wszystkich klas produkujących i jeżeli parlament te przedłożenia natychmiast weźmie pod obrady".

Tyle elaborat niemiecki. W nawiązaniu do niego telegrafują w dalszym ciągu z Wiednia, że niemiecka partya postępowa na wczorajszem posiedzeniu przyjęła do wiadomości rezultat obrad niemieckich posłów z Czech. Uchwalono pozostawić morawskim i szląskim posłom sformułowanie odmiennego stanowiska ze względu na ich specyalne stosunki krajowe.

Również niemiecka partya ludowa przyjęła do wiadomości propozycye posłów niemieckich z Czech z wyraźnem zastrzeżeniem, że propozycye te mają wyłącznie znaczenie dla Czech i nie powinny być analogicznie zastosowane do innych prowincyj. Zgodzono się też, aby niemieccy posłowie z Czech na podstawie tych propozycyj weszli w rokowania z posłami czeskimi i Rządem.

Posłowie niemieckiej partyi postępowej i ludowej z Morawii i Szląska odbędą dziś wspólne narady.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Józefa Hahna dyrektorem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Stryju; Zygmunta Bielczyka, Maryana Lewickiego i Stanisława Lewickiego nauczycielami 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Stryju; Władysława Dzidowskiego, Wincentego Niementowskiego i Bazylego Bieleckiego nauczycielami starszymi 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Stryju; Jana Gruszeckiego nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Trembowli; Tobiasza Frauenglasa nauczycielem religii izraelickiej dla szkół ludowych w Nowym Targu; Stanisława Radwańskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Stanisława Zaklikę w Dobrowlanach; Maryę Fałęcką w Ozminie; Maryę Gustkowiczównę w Fałkowicach.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: Jana Hawrana nauczyciela młodszego 2-klasowej szkoły w Synowódzku wyżnem na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Maryampolu; Teofila Tryczyńskiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Łukawcu na równorzędną posadę do szkoły w Kobierzynie; Wawrzynę Rybińską nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Białej na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Szymbarku; Franciszka Kołodzieja nauczyciela 1-klasowej szkoły w Stanisławcach na równorzędną posadę do szkoły w Koźmicach wielkich.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 4 b. m.).

Wiedeń, 5 grudnia. W dalszej dyskusyi nad ustawą o handlu domokrążnym na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów przemawiał pierwszy p. Sustersic, następnie Schweiger; ostatni wyraził zdanie, że ustawa wywrzeć może skutek należyty tylko w takim razie, jeśli władzom gminnym przyznane będzie prawo decyzyi o uzdolnieniu do prowadzenia handlu domokrążnego.

P. Ofner wywodził, że zła nie należy dopatrywać się w handlu domokrążnym wyrobami krajowymi, lecz w niedozwolonym handlu domokrążnym wyrobami zagranicznymi. Ustawa nie zaradzi napływowi węgierskich domokrążców, raczej ich popiera, bo pozwala im na handel w całej Austryi. Nie chodzi bynajmniej o nieusprawiedliwione ograniczanie handlu domokrążnego, lecz o wydanie ustawy przeciw niedozwolonej konkurencyi.

Z kolei przemawiał poseł Kulp i zastępca Rządu szef sekcyi bar. Weigelsperg, poczem na wniosek p. ks. Pastora dyskusyę zamknięto. Generalnym mówcą *contra* wybrany p. Ellenbogen, a *pro* p. Loser.

Izba przyjęła §. 1 ustawy o domokrąstwie według brzmienia proponowanego przez komisyę; wszystkie wnioski dodatkowe i poprawki odrzucono. Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie we środę.

Z Królestwa Polskiego.

(Nowy biskup sandomierski. — Ludność Warszawy. — Proces przeciw uczestnikom zaburzeń w Częstochowie.)

Praw. Wiestnik ogłasza, że na opróżniony po śmierci ś. p. biskupa Antoniego Sotkiewicza tron biskupi w Sandomierzu powołany został ks. Stefan Aleksander Zwierowicz, były biskup dyecezyi wileńskiej.

Ks. biskup nominat ma obecnie lat 60. Urodzony w dniu 26 grudnia 1842 w pow. bielskim, w gub. grodzieńskiej, po ukończeniu w r. 1861 gimnazyum w Białymstoku obrał sobie stan duchowny i wstąpił jako alumn do seminaryum w Wilnie. Wyjątkowe zdolności i niezmierna pracowitość zwróciły uwagę władzy duchownej, która też na dokończenie studyów wysłała go do Akademii petersburskiej. Tu otrzymał święcenia kapłańskie w dniu 2 grudnia 1869 r.

W roku 1870 objął wikaryat przy kościele pobernardyńskim w Wilnie i jeszcze w tym roku powołany został dnia 9go października na stanowisko profesora seminaryum. Jako profesor wykładał kolejno historyę Kościoła, teologię i Pismo święte, równocześnie udzielając lekcyi religii w progimnazyum i zasiadając w komitecie egzaminacyjnym wileńskiego okręgu naukowego. Mianowany w roku 1878 inspektorem seminaryum, w cztery lata później objął rektorat.

Na tem stanowisku pozostawał krótko, po przybyciu bowiem do Wilna ks. arcybiskupa Hryniewieckiego mianowany został proboszczem najobszerniejszej parafii wileńskiej św. Rafała, oraz dziekanem. Administrator dyecezyi ks. Zdanowicz, który objął rządy po wywiezieniu ks. arcybiskupa Hryniewieckiego, powołał go w roku 1886 do kapituły jako kanonika katedralnego. Po ks. Zdanowiczu objął wkrótce administracyę dyecezyi, na którem to stanowisku zastała go nominacya na biskupa wileńskiego. Bulla papieska, mianująca ks. Zwierowicza biskupem, nosi datę 16 listopada 1897 r.

W marcu b. r. rząd rossyjski pozbawił go stolicy i kazał wywieźć go do Tweru, a to z powodu, iż ks. biskup wydał do wiernych okólnik, w którym zabronił dzieciom katolickim uczęszczać do szkół cerkiewnych i w ogóle zalecał katolikom jak największą abstynencyę w obec ludności prawosławnej.

Jak donoszą, ks. biskup opuszcza w tych dniach Twer i udaje się przez Moskwę do Warszawy, skąd podąży objąć rządy nowej dyecezyi do Sandomierza.

Wydział statystyczny magistratu warszawskiego zamknął sprawozdanie z ruchu ludności m. Warszawy w ciągu ostatnich lat dwudziestu t. j. od r. 1882 do 1902. W 1882 r. Warszawa liczyła 382.964 mieszkańców, a w liczbie tej: 223.137 rzym.-katolików, 13.610 prawosławnych, 17.643 protestantów, 127.917 żydów, 637 innych wyznań. W dziesięć lat później, t. j. w 1892 r., liczba ludności dosięgła cyfry 465.272. W ostatniem dziesięcioleciu napływ ludności z prowincyi był większy, niż do 1892 r., to też obecnie po zamknięciu sprawozdania statystycznego do 1902 r. liczy Warszawa 736.625 mieszkańców, a w liczbie tej: rzym.-kat. 426.032, prawosławnych 35.737, protestantów 20.222, żydów 254.712, innych wyznań 902. W ciągu okresu dwudziestoletniego ludność miejska zwiększyła się o 86%.

Jeżeli ten szybki wzrost liczby mieszkańców postępować będzie jak dotychczas, to do dziesięciu lat Warszawa dosięgnie pierwszego miliona.

Dnia 20 grudnia b. r. — jak donosi *Warszawski Dniewnik* — piotrkowski sąd okręgowy na kadencyi w Częstochowie są-

---

8)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MACOCHA.

(Z włoskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

Zawsze o tej samej porze, wieczorem, dawał się słyszeć świst z placu Stych Apostołów, słodki a przenikliwy. Klareczka drżąc cała szeptała z cicha:

— To on!

— To on! — Mówiła głośno p. Gabryela.

Rzeczywiście był to Giovannino, który szedł nie mając co innego do roboty do kawiarni la Porte-Saint-Janvier, najsławniejszej w tych czasach z powodu neapolitańskich sorbetów, gdzie tłumnie przybywali mieszczanie, komisanci, drobni obywatele i księża.

Giovannino świstał, dając znak, że przechodzi pod domem, a to miało znaczyć:

„Oto jestem, kocham ciebie, pamiętaj"....

Klareczka była w zachwycie.

— Gdzie on idzie o tej porze? — zapytała macocha po chwili.

— Do kawiarni — odpowiedziała spokojnie Klara.

— Tak, wydawać pieniądze! — mruknęła pani Gabryela.

Klareczka patrzyła na nią, prosto w oczy, ale nic nie mówiła. Zachowała całkowicie swoją dawniejszą dumę i nie mogła się zdobyć, aby odpowiedzieć, że gdyby pani Gabryela pozwalała Giovanninowi przychodzić częściej wieczorem, nie chodziłby do kawiarni wydawać pieniądze, bo taka odpowiedź zakrawałaby na prośbę, a ona była zdecydowana nie prosić o nic macochy. Zapewne, że chwile szczęścia, którego zaznawała obecnie, powstrzymywały w jej wdzięcznem sercu oburzenie i nieposzanowanie, którego dawniej doznawała, przeciwko tej kobiecie; a przecież wspomnienie zmartwień ojca i swoich nie zatarło się jeszcze. Nie chciała o nic jej prosić stanowczo. Jeżeli źle osądziła swoją macochę, jeżeli miała ku niej niesłuszne uprzedzenie, była dzisiaj gotową przyznać, że się pomyliła, ale prosić ją o przysługę, o łaskę, nigdy! I zamykała się w sobie, kryła się ze swoją naturą nadto wrażliwą, wyłączną, upartą, zdolną do wzruszeń, ale niezdolną zapomnieć.

Pani Gabryela, zirytowana, uderzała wachlarzem o oparcie fotela. W końcu, rozdrażniona milczeniem Klary i obojętnością jej oblicza, na którem ani jeden rys nie drgał, wołała Carminellę. Służąca drzemała w kuchni, szepcząc modlitwy.

— Zmówmy święty różaniec — mówiła pani Gabryela nie ruszając się z fotela, w którym utonęła.

Służąca wtedy brała krzesło, klękała na podłodze, opierała się łokciami na słomianem jego siedzeniu, zagłębiała twarz w dłonie i rozpoczynała odmawiać „Tajemnice".

Pani Gabryela słuchała z uwagą, poruszając z lekka ustami, jakby szepcząc słowa. Klareczka przestawała pracować, kładła szydełko na marmurowej konsoli i przysłaniała oczy ręką, aby skupić myśli.

— ....*fructus ventris tui, Jesu* — kończyła bigotka zawsze tym samym tonem.

— *Sancta Maria*.... — dodawały obie kobiety, pani Gabryela głośno, a Klara cicho.

Gdy następowała litania do Najświętszej Panny, Klara także klękała opierając się na krześle, jak Carminella. Pani Gabryela tylko nie zmieniała postawy; z powodu otyłości trudno jej było klękać, ale pochylała się nieco naprzód, na znak poszanowania. Czasami, podczas modlitwy drugi raz dawało się słyszeć świstanie z placu S-tych Apostołów. To Giovannino wracał z kawiarni do domu i mówił dobranoc swojej narzeczonej.

„Oto jestem, kocham ciebie, pamiętaj...."

Widać było wtedy, jak po pochylonych ramionach Klareczki dreszcz przechodził, a pani Gabryela stawała się roztargniona i przestawała odpowiadać. Służąca, której uwagi to nie uszło, podnosiła głos gniewnie, jakby przywołując do porządku i modliła się takim tonem, jak gdyby obelgi miotała; potem, po skończonym różańcu, wracała wściekła do kuchni i zaczynała odmawiać modlitwy od początku, gdyż uznawała, że wobec takich „pokus", pierwszy różaniec nie znaczył nic, ani dla duszy, ani dla ciała.

III.

Po jakimś czasie, Giovannino zaczął przychodzić już nie dwa razy, ale trzy, w tygodniu. Przyszło to całkiem naturalnie, ku wielkiej uciesze zakochanej dziewczyny, i bez najmniejszej opozycyi ze strony macochy. Młody człowiek zachowywał się bez nagany, mówił nie wiele i głosem cichym, zanim zapalił papierosa, zawsze prosił o pozwolenie, a wobec pani Gabryeli przedewszystkiem, tak był uprzedzający, że ta gruba baba, śmieszna, odrażająca, obwieszona złotem i klejnotami, wydawała się zachwycona. Od czasu do czasu młodzieniec pozwalał sobie rozmawiać z Klareczką o ich wspólnej przyszłości, a ona słuchała go, szczęśliwsza, niż gdyby najcudniejsza muzyka brzmiała jej w uszach. Nim odpowiedziała, podnosiła zawsze nieśmiały wzrok na macochę, a potem przemawiała głosem cichym, nieśmiało.

Pewnego wieczora, gdy mówiono o wyprawie, o płótnach i muszlinach, zastanawiano się ile czasu potrzeba na uszycie na maszynie koszuli czy spodnicy.

— Na koszulę potrzebuję dwa dni — obliczyła Klara, którą ta kwestya w uniesienie wprawiała — ale na spodnicę, dzień jeden wystarczy.

— Nie, to za mało, za mało? — zauważyła pani Gabryela.

— Ja także myślę, Klaro, że za mało — dodał Giovannino z uśmiechem, strząsając popiół z papierosa.

Co za słodkie rozmowy!

Dnia następnego, Klareczka ujrzała człowieka używanego w domu do cięższych robót, który przyniósł sztukę cienkiego płótna holenderskiego i sztukę pięknego muszlinu. Młoda dziewczyna, uradowana, dotykała płótna, rozkładała muszlin i nagle ujrzała coś, od czego zbladła. Te sztuki miały na sobie jakiś znak dziwny i nagle zdała sobie sprawę, że te rzeczy pochodziły z biur utrzymywanych przez jej macochę. Zbladła i zadrżała; a więc te towary należały do biednych ludzi, którzy je zastawili z nędzy i nie mieli za co wykupić! Płótno i muszlin z łez i krwi, tak samo jak meble salonowe pochodziły z licytacyi, jak miedziane naczynia kuchenne, zastawione i nie wykupione, jak suknie pani Gabryeli, jak złoto i klejnoty, któremi się obwieszała! Krew i łzy, jak wszystko!...

W tej samej chwili nadeszła macocha.

— Czy ci to wystarczy? — spytała rozkładając sztuki i przeglądając materyał pod światło.

— Ja.... ja.... sądzę — szepnęła Klara zmięszana.

Potem, czyniąc wysiłek:

— Dziękuję — dodała.

— Ba! to tylko chciałam powiedzieć, że jeżeliby nie wystarczyło, mam jeszcze płótna muszliny i batysty, setkami sztuk: składy pełne po brzegi. Te dziady wiecznie zastawiają!... Dobry towar, zresztą. Będziemy mierzyć, chcesz?

I zaczęły mierzyć w milczeniu. Klareczka miała w sercu nieuleczalną ranę....

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzić będzie sprawę rozruchów, które zaszły w Częstochowie w dniu 11 września. W charakterze obwinionych do odpowiedzialności pociągnięto 75 osób, świadków ze strony oskarżającej powołano 88, na prośbę podsądnych 120. Przewodniczyć będzie prezes sądu okręgowego Czicerin, oskarżenie popierać będzie prokurator Nienarokomow.

Polacy na obczyźnie.

Wśród Polaków berlińskich objawił się w ostatnim czasie ruch niezwykły celem zdobycia miejsc w zarządzie parafii katolickich. Odbywa się więc po wiecu, wszędzie przygotowuje się gorliwie walka wyborcza.

Jest to nowy okres zapasów o zdobycie językowi polskiemu praw należnych w Kościele. Praw tych przyznać im nie chcą księża Niemcy i parafianie Niemcy, będący po większej części potomkami wychodźców polskich.

Lecz stale, choć powoli, zmieniają się stosunki na korzyść Polaków. Jest już w każdej parafii berlińskiej tylu uświadomionych, że można było rozpocząć wspomnianą akcyę o udział w zarządzie gmin. Zdobywając dla siebie taki udział nie zdołają wprawdzie bezpośrednio wpłynąć na księży Niemców, iżby zaprowadzili kazania polskie i t. d., lecz mają przynajmniej w obec władz wyższych silny w ręku dowód swojej obecności w Berlinie. Pośrednio więc zyskują.

Wszak w jednej z parafii podmiejskich, w Weissensee, wykazało się przy wyborach kościelnych, że Polacy tworzą przeważającą większość gminy; Niemcy tyle tylko miejsc dostali, ile im ze strony polskiej ustąpiono dobrowolnie.

W innych parafiach dotąd zwycięstwo Polaków jest niezupełne lub wątpliwe; tu i ówdzie wykazało się, że Polaków nie pozapisywano do list wyborczych. Tak było n. p. niedawno w parafii św. Piusa, gdzie wyborców polskich przybyło czterykroć więcej, niż Niemców lecz, niestety, tylko mała ich ilość znajdowała się na liście.

Kolonia polska w Berlinie ma obecnie silne oparcie w *Dzienniku Berlińskim*. Pismo to, dawniej skrajne i po części wręcz antikatolickie, (rzuciło bowiem przed dwoma laty, jako jedyny tego rodzaju u nas objaw, hasło: „precz z Rzymem!") przeszło od kilku miesięcy na własność p. Karola Rosego, zamożnego inżyniera z Warszawy, który posiadając obywatelstwo pruskie i z tego powodu nie narażony na wydalenie, osiedlił się w Berlinie i zajął się gorliwie sprawami miejscowej kolonii polskiej. Pod jego patronatem *Dziennik Berliński* z pisma warcholsko-radykalnego stał się organem umiarkowanie demokratycznym i zyskuje wciąż na poczytności nie tylko wśród polskiej ludności Berlina, ale i w Poznańskiem. P. Rose wraz z małżonką swoją, córką zmarłego wydawcy warszawskiej *Gazety Polskiej*, ś. p. Edwarda Leo, skupia w swoim domu towarzystwo polskie w Berlinie. Na wieczorkach piątkowych w salonach p. Rose spotkać można obok polskich posłów, licznych urzędników i przemysłowców Polaków, zamieszkałych w stolicy Niemiec, a niemniej i młodzież uniwersytecką polską, której w ten sposób otwartem zostało środowisko rodzime, miejsce zborne, na którem w towarzyskiem zebraniu ścierają się i wymieniają zdania, poznawają się ludzie, wytwarza spójnia i łączność wielu pojęć. Także i dla nielicznej drużyny artystycznej polskiej w Berlinie dom p. Rose tworzy prawdziwą przystań gościnną i serdeczną.

W wyborze naczelnego redaktora wydawanego przez siebie pisma miał p. Rose szczęśliwą rękę, wybór jego padł na p. Franciszka Krysiaka długoletniego współpracownika *Dziennika Poznańskiego*, wytwornego i zdolnego dziennikarza, który od pierwszej chwili objęcia redakcyi potrafił postawić powierzony jego pieczy organ na stopie poważnej i zainteresować nim szerokie koła publiczności polskiej.

Obstrukcya w parlamencie niemieckim.

(Telefonem).

Berlin, 5 grudnia. Wczorajsze posiedzenie parlamentu niemieckiego zagaił prezydent hr. Ballestrem o godz. 10 m. 20 rano. Posłowie zebrali się bardzo licznie.

Deput. Blankenhort (narodowy liberał) zdaje sprawę z pozycyj taryfy cłowej od 176 do 189.

Dep. Wurm, socyalista, czyni wniosek o odesłanie tych pozycyj raz jeszcze do komisyi.

Dep. Spahn (centrum) wnosi o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem p. Wurma.

Dep. Wurm w obszernej mowie zwalcza wniosek deput. Spahna. Prezydent hr. Ballestrem wzywa Wurma do porządku za użyty zwrot w mowie, iż rząd płaszczy się przed większością.

Po przemówieniu Wurma Izba przystąpiła do głosowania nad wnioskiem deput. Spahna o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Wurma.

Na wniosek dep. Singera odbyło się głosowanie imienne, w którem wniosek dep. Spahna przyjęto 219 głosami przeciw 76; w skutek przyjęcia wniosku dep. Spahna odpadło głosowanie nad wnioskiem deputowanego Wurma.

Wiceprezydent hr. Stolberg zawiadamia Izbę, iż dep. Roesicke uczynił wniosek, aby Izba pozycyę nr. 184 odesłała do komisyi, celem ponownego zbadania i zdania Izbie o tem sprawy. Mowca oświadcza, że ponieważ właśnie odbyło się głosowanie nad tą sprawą i Izba zadecydowała o pozycyach 176 do 189, a więc i o pozycyi 184, przeto wniosek dep. Roesickego uważa za niedopuszczalny. (Wrzawa wśród socyalnych demokratów, żywe oklaski na prawicy).

Socyalni demokraci a między nimi przedewszystkiem deputowani Stadthagen i Singer żądają wśród wielkiego wzburzenia głosu w kwestyi formalnej.

Dep. Singer biegnie na schody do stołu prezydenta, żywo gestykulując. — Kilku posłów z większości woła kilkakrotnie: precz ze schodów. — Wiceprezydent hr. Stolberg dzwoni i woła do Singera: Jeśli pan natychmiast nie zejdziesz ze schodów, przywołam pana do porządku. — Singer nie opuszcza schodów, lecz stara się hr. Stolberga przekrzyczeć, poczem go hr. Stolberg wzywa po raz drugi do porządku. Wielka wrzawa wśród socyalistów.

Tymczasem dep. Spahn stojąc na trybunie, usiłuje przemówić, ale się mu to nie udaje z powodu wielkiego hałasu punującego wsali. Widać tylko, że dep. Spahn porusza ustami, ale z mowy nie słychać ani słowa; zdaje się, że dep. Spahn przemawia przeciw dopuszczalności wniosku dep. Roesickego. Socyalni demokraci ciągle hałasują i żądają ustawicznie głosu w kwestyi formalnej. — Wśród wrzawy ciągle słychać słowo; regulamin!

Hr. Stolberg wzburzony rozprawia się ze stojącym na schodkach Singerem i ciągle dzwoni, chcąc posłów przywołać do spokoju, ale tak głos jego, jak i głos dzwonka ginie w ogólnym tumulcie. Wrzawa trwa ciągle.

Dep. Spahn widząc, iż niemożliwem jest przemawiać opuszcza trybunę.

W końcu hr. Stolberg potrafił uzyskać chwilę posłuchu i oświadcza, że na mocy postanowienia regulaminu wyklucza dep. Singera z posiedzenia. Długotrwałe oklaski na prawicy, wielki hałas u socyalnych demokratów. P. Singer stoi dalej na schodach i oświadcza, że nie ustąpi. Wrzawa rośnie z każdą chwilą tak, że wiceprezydent hr. Stolberg odracza na pół godziny posiedzenie.

Podczas przerwy socyalni demokraci, a w pierwszym rzędzie Singer i Stadthagen, oraz niektórzy członkowie prawicy, stanąwszy przed stołem prezydenta, żywo rozmawiają z hr. Stolbergiem.

Gdy po przerwie hr. Stolberg otworzył posiedzenie, dep. Singer, pomimo wykluczenia pozostał na swem miejscu. Ujrzawszy to zabiera głos hr. Stolberg i oświadcza, iż obstaje przy wykluczeniu Singera z posiedzenia i stwierdza z ubolewaniem, iż pomimo tego zarządzenia poseł ten znajduje się w sali, chociaż nie jest uprawnionym do brania udziału w obradach na tem posiedzeniu. (Żywe oklaski wśród większości; wrzawa u socyalnych demokratów). W końcu hr. Stolberg podnosi, iż wniosek dep. Roesickego o odesłanie 184 pozycyi taryfy cłowej napowrót do komisyi został załatwiony przez przejście do porządku dziennego nad wnioskiem dep. Wurma.

Nastąpił dwugodzinny referat dep. Gottheima, podczas którego Izba prawie zupełnie opustoszała. Po załatwieniu jeszcze kilku wniosków opozycyjnych przewodniczący przerwał o godzinie 5 posiedzenie na dwie godziny.

Po ponownem otwarciu posiedzenia o godzinie 7 minut 30 p. Stadthagen usiłuje dowieść, że socyaliści mają prawo do wyprawiania scen hałaśliwych.

Prezydent Izby Ballestrem oznajmia, że poseł Sachse ponownie wniósł o odesłanie pozycyi 196 do komisyi. Prezydent uważa ten wniosek za niedopuszczalny, ponieważ nad wnioskiem Stockmanna o odesłanie pozycyi 190 do 218 do komisyi Izba przeszła do porządku dziennego. Po nader ożywionej dyskusyi regulaminowej uznano wniosek Sachsego za niedopuszczalny, poczem dep. Müller referował pozycye 219 do 244 (surowce mineralne i oleje skalne).

P. Wurm oświadcza, że wywody referenta są niedostateczne. Mowca wykazuje w dalszym ciągu zalety gazu wodnego i jego wyższość nad gazem świetlnym. Wiceprezydent Stolberg wzywa po trzykrotnie, aby przemawiał do rzeczy, a w końcu, wśród wielkiej wrzawy, apeluje do Izby, aby odebrała głos p. Wurmowi. Izba to uchwala. Przychodzi do ostrej sprzeczki między Stadthagenem a wiceprezydentem Stolbergiem. Dep. Stadthagen zarzuca Stolbergowi, że jest narzędziem większości, za co wśród wielkiej wrzawy otrzymuje kilka upomnień. Izba odrzuciła 216 głosami przeciw 72 wnioski o odesłanie różnych pozycyj do komisyi, następnie wszczęła się żywa dyskusya co do braków w stenogramach, przyczem z prawicy i lewicy wzajemnie sobie zarzucano, że przez ciągłe wykrzyki uniemożliwione jest wierne stenografowanie obrad. Podczas tej sprzeczki Bebel został kilka razy przywołany do porządku.

Wreszcie Kardorff referował pozycye 245 do 262.

O godzinie 11 minut 30 zamknięto posiedzenie. Następne dziś o godz. 10 przed południem.

KRONIKA

Lwów, 5 grudnia.

— **Z Uniwersytetu.** Imatrykulacya uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się we środę, 10 b. m., w auli „Collegii novi".

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, p. J. Tenner: „O sztuce czytania": Technika wymawiania (2. artykulacya (ciąg dalszy), błędy wymawiania; 3. przecinkowanie);

Przed wykładem (o godzinie 6) rozpocznie p. Tenner tamże praktyczne ćwiczenia. Chcący brać udział w tych ćwiczeniach winni się zgłosić u prelegenta w sobotę o godz. 6;

W Szkole realnej, ul Kamienna 2, o godzinie pół do 8, docent Uniw. dr. A. Winiarz: „Ustrój społeczny i polityczny Polski": Okres rzeczypospolitej szlacheckiej.

— **U łoża** Alfredowej hr. Potockiej odbyło się wczoraj konsylium lekarskie, w którem wzięli udział: radca Dworu prof. dr. Korczyński z Krakowa, oraz prof. dr. Ziembicki, dr. Janda, dr. Józef Wernicki i dr. Sołtysik. Powodem konsylium były nowe niepokojące symptomata, które w ostatnich dniach pojawiły się w przebiegu długiej choroby. Obecnie stan pacyentki jest nieco lepszy.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 42, wydany dnia 3go grudnia 1902 r., zawiera: Wiadomości osobiste. Wiadomości statystyczne. Konkursa. Ogłoszenia licytacyi, Ogłoszenia.

— **Uroczysty poranek** ku czci Adama Mickiewicza odbył się wczoraj przed południem w pięknie przystrojonej auli gimnazyum Franciszka Józefa.

Słowo wstępne wypowiedział uczeń VIII kl. Kubala, poczem nastąpiły produkcye wokalno-deklamacyjne i odczyt ucznia A. Derkacza p. t.: „Mickiewicz w Rzymie". Uroczystość zakończył pięknem przemówieniem prof. Jankowski.

— **W sprawie drożyzny,** panującej we Lwowie, ankieta, powołana w myśl uchwały Rady miejskiej, rozpoczęła już swoje prace. W skład ankiety wchodzą: Z Rady miejskiej pp. Szpilman, Podłowski, Mokrzycki, Stachiewicz, Jasiński, Schirmer, Acht, Janowicz, dr. Maryański, Hudec i dr. Rutowski. Przewodniczącym jest dr. Rutowski. Z po za Rady powołano pp. St. Brykczyńskiego, Wiesiołowskiego i Marszałkiewicza. Z dziennikarzy powołano p. Rewakowicza. Z klasy drobnych konsumentów weszli pp. Feld, Szewczuk, Skrzyszewski i Lintner.

Z magistratu radca Hobgarski, dr. Rosner, weterynarz Kulczycki, Homme i Platowski.

Ankieta ma się zastanawiać nad drożyzną w ogólności, szczególnie zaś nad drożyzną mięsa, chleba i opału. Na poniedziałkowem posiedzeniu powzięto uchwałę, że gmina powinna ująć w swe ręce składy węgla i dostarczać go ludności po cenach umiarkowanych. Wybrano subkomitet, który ma przygotować materyał dla pełnej ankiety i dla spraw dalszych i subkomitet ten rozpoczął już swoje prace. Do ankiety zostaną powołani jeszcze inni fachowcy.

— **Subwencya.** Magistrat lwowski na ostatniem swem posiedzeniu uchwalił udzielić komitetowi Towarzystwa szpitala św. Zofii we Lwowie na r. 1903 subwencyi w kwocie 2000 K., i subwencyi w tej samej wysokości udzielać rok rocznie przez następnych lat 10.

— **Strejk współpracowników aptekarskich,** który miał się dzisiaj rozpocząć o godzinie 12 w południe, został odroczony skutkiem interwencyi Namiestnictwa. Jutro o godzinie 4 po południu odbędzie się w Namiestnictwie trzecia z rzędu konferencya reprezentantów obu gremiów aptekarskich (ze wschodniej i zachodniej Galicyi), Towarzystwa galic. aptekarzy prowincyonalnych, oraz magistrów farmacyi.

Ponieważ na dwóch poprzednich konferencyach obie strony poczyniły pewne ustępstwa, przeto jest nadzieja, że na konferencyi jutrzejszej przyjdzie do porozumienia, czego życzyćby sobie należało nie tylko w interesie publiczności, ale także i obu stron interesowanych.

— **Szewski kurs majsterski we Lwowie.** W czasie od 15 stycznia do 15 marca 1903 odbędzie się we Lwowie całodzienny szewski kurs majsterski. Nauka będzie udzielana w dniach powszednich od godziny 8 rano do 12 w południe tudzież od 2 do 6 ewentualnie do 7 po południu. Nauka jest bezpłatna. Na kurs zostanie przyjętych tylko czternastu kandydatów ze wschodniej części kraju. O przyjęcie na kurs mogą się ubiegać majstrowie i czeladnicy szewscy zaleceni przez Przełożeństwo właściwego Stowarzyszenia przemysłowego i przez właściwą zwierzchność gminną, którzy ukończyli 24 a nie przekroczyli 45 roku życia, umieją czytać i pisać, uczynili zadość powinności wojskowej lub od służby wojskowej są uwolnieni. Podania o przyjęcie na kurs należy wnieść do 24 b. m. na ręce delegata Wydziału kraj. p. Arnulfa Nawratila c. k. starszego inspektora przemysłowego we Lwowie (ul. Kleinowska l. 3). Ubodzy kandydaci mogą otrzymać przez czas pobytu na kursie zasiłek po 1 K. 60 h. dziennie za każdy dzień nauki, a zamiejscowi także zasiłek na opłacenie kosztów podróży koleją żelazną. Podania o udzielenie zasiłku zaopatrzone należycie wystawionem świadectwem ubóstwa stylizowane do Wydziału krajowego należy również w terminie do 24 b. m. wnieść na ręce delegata p. Arnulfa Nawratila.

— **Uroczystość** poświęcenia sztandaru Towarzystwa sług państwowych we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., o godzinie 9 rano w kościele OO. Bernardynów. Zarząd Towarzystwa uprasza członków Towarzystwa o jak najliczniejsze przybycie na tę uroczystość.

— **Ze stawów Panieńskich.** Ingres św. Mikołaja na tor lodu, odbędzie się na stawach Panieńskich w niedzielę, d. 7 b. m., z uderzeniem godziny 5 wieczorem.

— **Wieczornica św. Mikołaja** odbędzie się w niedzielę, d. 7 b. m., na Strzelnicy miejskiej dla rodzin członków Tow. strzeleckiego i osób wprowadzonych.

— **Uroczysty wieczór** ku uczczeniu rocznicy listopadowej, odbędzie się staraniem Tow. polskiej młodzieży im. Jana Kilińskiego w sobotę, 6 b. m., w wielkiej sali ratuszowej.

— **Stan zdrowotny we Lwowie.** W czasie od 15 do 30 listopada było we Lwowie wypadków: kokluszu 7, kur 8, dyfteryi 5, ospy wietrznej 9, tyfusu brzusznego 1, szkarlatyny 23 (4 śmiertelne).

W grudniu doniesiono o zaszłym wypadku tyfusu plamistego w realności przy ul. Kordeckiego 16.

— **Nagroda Nobla.** C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza, że komitet parlamentu norweskiego dla fundacyi Nobla zawiadamia za pośrednictwem c. i k. Ministerstwa spraw zagranicznych, iż wnioski w sprawie przyznania nagrody pokoju z fundacyi Nobla, mającej być przyznaną w grudniu r. 1903, — należy przedłożyć wspomnianemu komitetowi do 1 lutego 1903. Powołanymi do przedkładania wniosków są członkowie wspomnianego komitetu, dalej członkowie ciał ustawodawczych i Rządów rozmaitych państw, członkowie Unii międzyparlamentarnej, członkowie komisyi stałego międzynarodowego biura pokoju, zwyczajni i nadzwyczajni członkowie instytutu dla prawa międzynarodowego, profesorowie Uniwersytetów z wydziałów prawa i umiejętności państwowych, historyi i filozofii, w końcu ci, którzy otrzymali nagrodę pokoju z fundacyi Nobla.

Nagroda może być także przyznana pewnej instytucyi lub pewnemu Stowarzyszeniu.

Każdy wniosek należy uzasadnić i dołączyć dzieła i inne dokumenty, na których się opiera. Do konkursu mogą być dopuszczone tylko dzieła ogłoszone już drukiem. Wnioski należy przesyłać do komitetu parlamentu norweskiego dla fundacyi Nobla, pod adresem: Chrystyania, Victoria Terasse 4, III.

— **Zabity przez drzewo.** Z Wiednia donoszą: Wczoraj wydarzył się tu na strzelnicy wojskowej straszny wypadek. Kilku żołnierzy pod nadzorem kapitana zajętych było ścinaniem wysokiego drzewa. Drzewo spadło na kapitana i zabiło go na miejscu.

△ **Szalone wyścigi** urządzał dzisiaj między godziną 10 a 11 rano po ulicy Pańskiej wóz magistracki nr. 12. Przechodnie uciekali z trudnością przed rozszalałymi rumakami, a konny policyant nadaremnie usiłował dogonić amatora kawalerskiej jazdy, by numer jego wozu zanotować sobie na pamiątkę. Znaleźli się jednak wiarygodni świadkowie, którzy podali policyantowi numer wozu, wobec czego amatora kawalerskiej jazdy zasłużona spotka kara.

△ **Znikł bez śladu.** P. Wacław Zaleski, zamieszkały przy ul. Syktuskiej l. 35, doniósł dziś policyi, że syn jego Łucyan, uczeń II. klasy gimnazyum IV. wyszedłszy jeszcze w dniu 30 z. m. z domu, znikł bez śladu.

Zaleski, ciemny blondyn, ubrany był w mundurek szkolny.

△ **Kronika policyjna.** We dworze w Kamienopolu przytrzymano w tych dniach zbłąkanego konia, 15 lat liczyć mogącego, maści czerwonej z uprzężą.

Znaleziono wczoraj w ul. Szpitalnej złoty pierścień.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Katarzyna Sitarz, w 63 roku życia; — Antonina z Ostrowskich Stolińska, żona majstra stolarskiego, w 52 roku życia.

W Stanisławowie, ks. Jan Gromnicki, T. J., w 60 roku życia.

W Krakowie, Karol Bečvař, artysta-rzeźbiarz, rodem z Czech z Humpolca, w 27 roku życia.

— **Z Jaworowa** donoszą do jednego z pism tutejszych, że aresztowano tam onegdaj dyrektora miejscowego „Credit-Verbandu" Maksymiliana Metzgera, pod zarzutem fałszerstwa weksli.

— **Rada nadzorcza Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń** w Krakowie wybrała dyrektorem reprezentacyi lwowskiej, w miejsce ś. p. Edwarda Marynowskiego, na 17 głosujących, 15 głosami p. Włodzimierza Malczewskiego.

— **Rada miasta Krakowa** na wczorajszem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem p, Friedleina, uchwaliła kredyt dodatkowy w kwocie 210.000 koron, celem wypłaty reszty należytości przedsiębiorcom, zajętym około budowy wodociągów. Na wniosek radnego dr. Grossa uchwaliła Rada poczynić przygotowania do reformy akcyzy miejskiej na wzór akcyzy wiedeńskiej. Fizykiem m. Krakowa wybrała Rada dr. Aleksandra Wilkosza, dotychczasowego zastępcę fizyka. — Następnie przeprowadziła Rady dyskusyę nad następującym wnioskiem prezydyum: „Upoważnia się prezydenta miasta do wniesienia procesu sądowego imieniem gminy miasta Krakowa, o rozwiązanie kontraktu dzierżawy, zawartego między gminą a p. Józefem Kotarbińskim, w przedmiocie wydzierżawienia teatru miejskiego, oraz o zapłatę należnych zaległości". — Referent, wiceprezydent dr. Staniszewski zauważył, że z upoważnienia tego prezydent może skorzystać, lub nie, w miarę stosunków i potrzeby. Wniosek powyższy po obszernej dyskusyi uchwalono.

— **Z Zakopanego** piszą: Piękną niespodziankę zgotowali kuracyusze zakładu dra Chramca swemu kierownikowi w sobotę, w wilię św. Andrzeja, jego patrona. W dniu tym, w południe zebrali się w pomieszkaniu pp. Chramców, a w imieniu ich złożył dr. Chramcowi serdeczne życzenia p. Wiśniewski, jedna zaś z pań wręczyła mu upominek, oraz zaproszenie wraz z programem wieczoru, urządzonego na jego cześć. Program ten, bardzo gustowny, wymalowała p. Odechowska.

Wieczorem zapełniła się obszerna czytelnia kuracyuszami dr. Chramca i zaproszonymi gośćmi. — Wieczorek rozpoczęła deklamacya „Anioł Pański" Tetmajera, wygłoszona przez Helenę Osmólską, poczem pp. St. Abrysowska, Marya Gajczakówna i Helena Michalewska odegrały na skrzypcach z towarzyszeniem fortepianu i fisharmonium Gounoda „Ave Maria" i wyjątek z „Siciliany", a następnie p. Marya Stamaryi-Budziszewska odspiewała kilka piosnek. Z kolei odegrano akwarelę sceniczną p. Zapolskiej „Dziewiczy wieczór". Rolę babuni grała p. Bendowa, mamy p. Bieczyńska, Tasi p. Zofia Odechowska, Józi-generała p. Maryla Michalewska, Frani p. Marya Gajczakówna, Mani p. Helena Michalewska, Lili p. Wróblewska, Muszki p. Bojarska, Luni p. St. Abrysowska, Julii p. Petersowa, Ziuni-podlotka p. Helena Osmólska, Mysi 10-letniej dziewczynki p. Szenderewiczówna. Janki p. Janina Krówczyńska, służącej p: Duczek, a rolę Wisi malutka wnuczka p. Modrzejewskiej.

Cały wieczorek sprawiał nad wyraz miłe wrażenie i był dowodem serdecznych stosunków, panujących w zakładzie dr. Chramca tak między kuracyuszami nawzajem, jak między nimi a ich kierownikiem.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Pilzna telegrafują nam: Na linii kolejowej Wiedeń-Cheb, na stacyi Blowitz, z powodu mylnej sygnalizacyi zderzyły się wczoraj dwa pociągi towarowe. Obaj prowadzący pociągi są ciężko ranni. Lokomotywa i 11 wagonów jest uszkodzonych.

— **Nowa defraudacya.** Z Pragi telegrafują: W kasie zaliczkowej w Liebau odkryto defraudacyę, wynoszącą — jak skonstatowano na razie — sto kilkadziesiąt tysięcy koron.

Całe miasteczko wzburzone. Wszyscy rzucili się do odbierania pieniędzy i przed Kasą zapanował ścisk taki, że policya z obawy przed niebezpieczeństwem musiała zamknąć Kasę. Kilku funkcyonaryuszów Kasy aresztowano.

— **Smierć pod kołami pociągu.** Z Ickan donoszą: Onegdaj zdarzył się tu okropny wypadek. Niejaka Zimermanówna jadąc koleją lokalną z Ickan do Suczawy, nie zauważyła rozmawiając, że pociąg przejechał już po za mały przystanek Stare Ickany, gdzie miała wysiąść. Pociąg szedł pod górę dość powolnie i dla tego Zimermanówna odważyła się na krok ryzykowny i wyskoczyła z wagonu. Niestety, wyskoczyła tak nieszczęśliwie, że zamiast na tor, upadła pod koła pociągu, które ją na pół przecięły. Śmierć nastąpiła na miejscu.

— **Towarzystwo muzyczne** warszawskie, skutkiem otwarcia „Filharmonii" zostało zachwiane w swoich posadach. Próbowano — jak dowiadujemy się z obszernego przemówienia prezesa Święcickiego — doprowadzić do zlania się obu instytucyi, „Filharmonia" jednak nie zgodziła się na to, wobec czego cały dotychczasowy komitet Towarzystwa ustąpił i nowe przeprowadzono wybory.

Na prezesa Towarzystwa członkowie komitetu wybrali z pośród siebie dotychczasowego wiceprezesa p. Władysława Zahorowskiego, na wiceprezesa p. Wiktora Piątkowskiego, na dyrektora muzycznego p. M. Biernackiego, na dyrektora szkoły p. B. Domaniewskiego, na sekretarza p. Rosenzweiga. Dyrektor muzyczny mieć będzie dwóch pomocników, pp. J. Wertheima i M. Karłowicza.

— **Pomnik** dla uwiecznienia wynalazku poczty, ma być wzniesiony w Bernie. Ogłoszono konkurs, który zostanie zamknięty w dniu 15 września 1903. Koszta obliczone na 170.000 fr. Międzynarodowe *jury*, złożone z 11 członków, będzie rozpatrywało projekty. Autor najlepszego otrzyma 15.000 fr. premium.

— **Okrucieństwa w szpitalu dla obłąkanych w Wenecyi.** W weneckim szpitalu dla obłąkanych San Servilio odkryto — jak donosi *Corriere della Sera* — potworne nadużycia. Zamiast kaftanów bezpieczeństwa, używano w tym zakładzie kajdan, obręczy i klamer żelaznych, które powiązane były z sobą za pomocą łańcuchów. Wiele tych łańcuchów nie było wcale pokrytych skórą, tak, że żelazo darło na nieszczęśliwych ubranie, a potem krwawiło ciało nie tylko na rękach i nogach, ale nawet na piersiach. Widziano nawet podobno dwóch waryatów w kajdanach zupełnie nagich, przywiązanych łańcuchami do łóżka. Podobno barbaryzyńskie te zwyczaje były stosowane tam od lat systematycznie. Prof. Belmando, profesor kliniki psychiatrycznej w Uniwersytecie w Padwie, oświadczył — według *Corriere della Sera* — że lekarz prowincyonalny Loviga wiedział już od r. 1898 o tych nadużyciach. Władze wdały się w tę sprawę.

— **Nowa kometa** odkryta została dnia 2 b. m. o godzinie 10 wieczorem w Nicei przez Giacobiniego. Znajduje się ona obecnie w gwiazdozbiorze Jednorożca w półkuli południowej nieba i posuwa się w kierunku północno-wschodnim. Bliższe szczegóły dotychczas nie są znane. Kometa Giacobiniego jest już czwartą w tym roku odrytą.

— **Eksplozya.** Z San Francisco telegrafują nam: Na statku „Progresse" eksplodowała kadź z oliwą; 11 ludzi z załogi brak, reszta zginęła; szkoda wynosi 200.000 dolarów.

— **Szczególna śmierć.** W szpitalu Bellevue w Nowym Jorku zmarła w pierwszych dniach listopada pewna młoda 19-letnia dziewczyna wśród tak dziwnych okoliczności, że wszyscy lekarze nowojorscy nie mogli zrozumieć przebiegu nadzwyczajnej choroby. Dnia 18 października miss Nellio Corcovan, która pracowała w jakimś kantorze, nagle przy pracy upadła na ziemię zemdlona. Ponieważ nie można było się jej docucić, zawieziono ją do szpitala. Tam przeleżała całych dni 20 w stanie bardzo zbliżonym do letargu. Żadne środki nie były w stanie jej rozbudzić, nawet przepuszczano przez nią silne prądy elektryczne. Kilka razy tylko powieki jej otwierały się z lekka, wargi poruszały się, ale natychmiast chora wpadała znowu w stan kataleptyczny. Najdziwniejszem jest jednak, że w chorej zachodziły zmiany, nigdzie przedtem nie obserwowane. Oto piękne ciemne włosy miss Corcovan zupełnie osiwiały, rysy zaostrzyły się, zmarszczki pojawiły się na świeżej i młodej niedawno twarzy, tak, że z młodej dziewczyny stała się zupełna staruszka. W końcu nadszedł anewryzm serca, ale chociaż lekarze skonstatowali ten objaw, długo jeszcze obawiali się dokonać sekcyi na trupie, bo jeszcze mieli nadzieję, że mają do czynienia z letargiem. Sekcya nie wykryła nic szczególnego, spreparowany mózg wydawał się zdrowym zupełnie. Wobec tego lekarze nie mogą sobie dać rady z wytłómaczeniem tego szczególnego przebiegu choroby.

Kronika prowincyonalna.

— **Stryj.** *(Samobójstwo).* We wtorek odebrał sobie tutaj życie wystrzałem z rewolweru porucznik 9 p. p. Rudolf Häfner. Powodem samobójstwa miała być nieszczęśliwa miłość.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Nowy a wspaniały tryumf odniosła wczoraj Helena Modrzejewska w roli lady Macbeth. Sala teatralna była zapełniona szczelnie publicznością, która z zapałem oklaskiwała genialną grę artystki. O jednej choćby scenie, rozpoczynającej akt V., w której lady Macbeth ukazuje się z lampką w ręku, pogrążona w śnie lunatycznym, możnaby pisać szeroko, a niepodobna by nigdy wyrazić tego skończonego mistrzowstwa, z jakiem wykonywa ją Modrzejewska. — Na czem polega to mistrzowstwo? Przedewszystkiem na wybornem pojęciu całości charakteru. Lady Macbeth w wykonaniu naszej artystki jest taką, jaką chciał ją mieć Szekspir. Ona, wraz z czarownicami, uosabia siłę złego, jest jednem z „narzędzi ciemności", o których mówi Banquo, że „zwodną ponętą chwytają duszę, aby ją potem popchnąć w ciemną przepaść". — Więc w pierwszych aktach kusicielka, potem krzepiąca męża, słabnącego pod brzemieniem wyrzutów sumienia, kryjąca w swem sercu cały jad goryczy, niepewności i lęku, walcząca mężnie z samą sobą w celu stłumienia głosu, budzącego się w duszy, aż do ostatecznego wyczerpania sił, aż do chwili, w której myśl chora „wyznaje głuchemu wezgłowiu serca tajemnicę". — I oto mamy tę wspaniałą scenę, w której sumienie łamie siłę złego w zbrodniczej duszy królowej. — Tu wrażenie dosięga szczytu. Publiczność z zapartym oddechem śledziła każdy ruch artystki, każdy szept stłumiony, gorączkowy oddech śpiącej.. I oklaskom nie było wczoraj końca, a wrażenie zostanie na długo.

Filopolskie Towarzystwo literacko-artystyczne w Londynie. Zarząd tego Towarzystwa prosi nas o podanie do wiadomości, że zanim nastąpi jego pomieszczenie we własnym lokalu, tymczasowy adres jego jest: *72 Burghley Road London N. W.* Towarzystwo składa się prawie wyłącznie z Anglików, Irlandczyków i Szkotów; należy do niego kilku członków parlamentu. Z Polaków w kraju świeżo przystąpił do Towarzystwa w charakterze czynnego wiceprezesa Józef hr. Mycielski z Kobylopola w W. Ks. Poznańskiem. Sekretarzem jest p. Edmund Naganowski („Latarnik").

Uproszony na honorowego wiceprezesa Towarzystwa Henryk Sienkiewicz, odpowiedział sekretarzowi Tow. listem z Warszawy z dnia 27 listopada b. r. co następuje:

„Towarzystwo angielskie, które zajmuje się językiem, literaturą i w ogóle kulturą polską, budzić musi tylko gorącą sympatyę w sercu każdego Polaka. Z tych powodów przyjmuję najchętniej i z wielką wdzięcznością proponowaną mi godność honorowego wiceprezesa, a mogę uczynić to tem łatwiej i z tem większem bezpieczeństwem, że, jak Szanowny Pan pisze, polityka jest z zakresu działania Towarzystwa zupełnie wykluczoną".

Henryk Sienkiewicz.

W Burgu rozpoczną się w grudniu literackie poranki, urządzone przez dyr. Schlentera. Na pierwszym zostanie przedstawiony Moliera „Amfitryon".

„Rymond", opera Raula Koczalskiego — o której już wspominaliśmy przed kilku tygodniami — odegraną została z kolei w Akwizgranie. Krytyka miejscowa wyraża się o tem pierwszem dziele na większą skalę, młodego polskiego kompozytora, przychylnie.

Sudermann wykończył nowy dramat p. t.: „Sokrates", który zostanie wkrótce przedstawiony w teatrze Lessinga w Berlinie.

Zola. Z Paryża telegrafują: Socyalistyczni deputowani francuscy przygotowują wniosek w parlamencie, aby zwłoki Zoli były pochowane w Panteonie razem ze zwłokami Renaulta, Micheleta i Balzaca.

Z teatru. P. Helena Modrzejewska wystąpi jeszcze tylko trzy razy na naszej scenie, ażeby zaś umożliwić mniej zamożnej publiczności ujrzenie znakomitej artystki, dana będzie w niedzielę po południu „Marya Stuart" po cenach zwykłych dramatu.

We wtorek wystąpi p. Modrzejewska po raz przedostatni w „Gnieździe rodzinnem" na dochód Towarzystwa wzaj. pomocy artystów sceny lwowskiej.

We środę znakomita artystka pożegna się z naszą publicznością w „Makbecie" jako Lady Makbet.

„Lekcya tańców" graną będzie przez trzy wieczory z rzędu, to jest dziś, w piątek, jutro, w sobotę i w niedzielę.

W poniedziałek — po raz pierwszy po południu „Świat na opak", a wieczorem „Zbójcy" z p. Chmielińskim w roli Franciszka Moora.

Najbliższą nowością będzie słynna sztuka francuska Henryka Bernsteina „Le détour" w polskim przekładzie p. t, „Manowcami" z pan. ną Solską w głównej roli. — Próby z tej nowości już się rozpoczęły. — Po wystawieniu operetki Bersona „Lekcya tańców" rozpoczną się zaraz przygotowania do wystawienia głośnej operetki wiedeńskiej Reinhardta „Słodka dziewczyna" z panną Kliszewską i Szuppówną w rolach tytułowych.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz I-szy „Lekcya tańców", operetka w 3 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

W sobotę po raz drugi „Lekcya tańców", operetka w 4 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po zwykłych cenach dramatu (na ogólne żądanie) „Marya Stuart", tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz 3-ci „Lekcya tańców", operetka w 3 aktach S. Bersona, słowa Emwina.

W poniedziałek o godzinie pół do 4 po południu „Świat na opak" fantastyczno-groteskowa operetka w 5 odsłonach Kapellera.

W poniedziałek o g. 7 wieczorem „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fr, Schillera.

We wtorek (po cenach zniżonych) na dochód „Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej" „Gniazdo rodzinne", sztuka w 4 aktach. Her. Sudermanna Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

We środę po raz 2-gi i ostatni „Makbet", tragedya w 5 aktach Szekspira. Ostatni i pożegnalny gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

Repertoar „Filharmonii" lwowskiej.

W sobotę, 6 grudnia, „Wielki koncert Filharmoniczny". Drugi i ostatni występ Gemmy Bellincioni artystki włoskiej.

Program: I. 1. Wagner: uwertura do op. „Meistersinger". 2. Czajkowski „Pieśń bez słów". 3. Verdi: arya z op. „Bal maskowy", odśpiewa z tow. orkiestry Gemma Bellincioni. — II. 1. Dvorzak: poemat symfoniczny „Złoty kołowrotek". 2. Poncielli: arya z opery „Gioconda" odśpiewa z towarz. orkiestry G. Bellincioni. — III. 1. Grieg: „Norweskie tańce". 2. a) Bizet: arya z opery „Carmen", b) „La chanson de Tortunio".

W niedzielę, 7 grudnia, „Koncert popularny".

Program: I. 1. Mendelson: uwertura z opery „Ruy Blas". 2. Gounod: potpouri z opery „Faust". 3. Molique: koncert z tow. orkiestry odegra Roman Polikowski. — II. 1. Grieg: „Peer Gynt". 2. Wagner: uwertura z opery „Taunhäuser". 3. Weber: kwartet z opery „Wolny strzelec" (instrumenta dęte). — III. 1. Svendsen: Rapsodya IV. 2. Bizet: uwertura „Ojczyzna".

W poniedziałek, 8 grudnia. „Koncert popularny". (Występ koncertmistrza Włacława Humla).

We wtorek, 9 grudnia. „Koncert symfoniczny" ze współudziałem Ignacego Fridmana, pianisty.

We czwartek, 11 grudnia. „Wielki koncert Filharmoniczny" ze współudziałem Maurycego Rosenthala, pianisty.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 4 grudnia.)

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent dr. Małachowski Radę, iż zwołane zostało ono jedynie w skutek przeoczenia, że jest święto obrz. gr. kat.; prezydent przyrzeka jednak, starać się usilnie o to, by przeoczenie takie nie miało więcej miejsca.

Z kolei, przed przystąpieniem do porządku dziennego, r. dr. Lisiewicz popierając wniesioną przed kilku dniami do Rady miejskiej petycyę młodszych nauczycielek o polepszenie bytu, wyraził w końcu życzenie, by jeszcze w tym roku przy obradach nad budżetem sprawa obsadzenia posad nauczycielskich wziętą została pod rozwagę.

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł zastosować się do życzenia dr. Lisiewicza.

Następnie r. Markiewicz interpelował prezydenta miasta w jakiem stadyum znajduje się sprawa rozszerzenia zakładu Brata Alberta i reorganizacyi miejskiego biura dobroczynności.

W odpowiedzi zaznaczył dr. Małachowski, że obydwie sprawy będą przedmiotem wyczerpujących obrad w komisyi budżetowej.

R. dr. Rydygier zapytywał znowu prezydenta, dlaczego wstrzymano wypłatę kwoty 2000 kor., uchwalonych tytułem subwencyi dla Towarzystwa szpitalika św. Zofii na r. 1902.

Prezydent dr. Małachowski zauważył, iż powyższą kwotę zapomniano wstawić do budżetu na r. 1902. Niebawem jednak zostanie kwota Tow. szpitalika św. Zofii wypłaconą.

R. dr. Mahl interpelował prezydenta, jak stoi sprawa regulacyi Pełtwi po za Lwowem.

Prezydent przyrzekł dać w tej sprawie na jednem z najbliższych posiedzeń wyczerpującą odpowiedź.

Następnie r. dr. Rutowski postawił następujący nagły wniosek:

„Rada miasta Lwowa uznaje upaństwowienie kolei Północnej jako rzecz konieczną w interesie kraju i stolicy kraju i wzywa prezydyum, aby wystosowało w tej sprawie memoryał do Rządu i Koła polskiego.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Ciuchciński, dr. Lisiewicz i Śliwiński, uchwaliła Rada jednogłośnie wniosek dr. Rutowskiego, postanawiając równocześnie w skutek dodatkowego wniosku dr. Lisiewicza, udzielić odpisy tego memo-

ryału innym reprezentacyom miejskim i wydziałom powiatowym, by i one przyłączyły się do wspólnej akcyi.

Po dokonaniu całego szeregu uzupełniających wyborów do rozmaitych komisyj, i załatwieniu kilku rekursów budowlanych przyjęła Rada do wiadomości rekolaudacyę robót przy budynku miejskiego Zakładu sierót.

Z porządku dziennego miała przyjść pod obrady sprawa rozszerzenia sieci tramwayu elektrycznego i odrzucenia oferty tramwayu konnego.

Referent tej sprawy dr. Löwenstein zwrócił się jednak do Rady z prośbą, by sprawę tę odroczyć do następnego posiedzenia, gdyż komisya musi się jeszcze zastanowić nad rentownością dotychczasowych linij kolei elektrycznej. W obec tego sprawa ta spadła na razie z porządku dziennego.

Następnie r. Makusz referował sprawę pobierania opłat od premij ogniowych na rzecz gminy i po obszernem przemówieniu postawił wniosek, aby Rada przyjęła projekt ustawy krajowej, przedstawiony już w ubiegłym roku przy rozprawie budżetowej.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos pp. Gaberle, dr. Rutowski, Sliwiński. Walichiewicz, Blumenfeld poczem wniosek referenta przyjęto.

Po przejściu do porządku dziennego nad sprawą ustanowienia administratora dla realności miejskich, zamknął prezydent o godz. 9 wieczorem posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Kraków, 4 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu rady nadzorczej Towarzystwa wzaj. ubezp. — jak już wiadomo z depeszy — przedłożyła sprawozdanie komisya rachunkowa ogniowa. Sprawozdanie to odczytane przez referenta komisyi p. Michała Garapicha, opiewa jak następuje:

Broszura anonimowa wydana przez „Poinformowanego“ zawiera przedewszystkiem zarzuty przeciw prowadzeniu działu ogniowego.

Komisya więc tego działu uważała za swoją powinność ze szczególną pilnością i drobiazgową uwagą zbadać treść tego pisma, a z obowiązku swego znając dokładnie tok spraw i stan interesów w tym dziale, niemniej też po dokładnem zastanowieniu się nad wszystkimi w broszurze zawartymi zarzutami oświadcza, że zarzuty przeciw Dyrekcyi w broszurze anonimowej zawarte są wręcz bezpodstawne, a przytoczone w niej cyfry są bądź to wprost nieprawdziwe, bądź wnioski z prawdziwych cyfr wysnute są tendencyjnie i z perfidyą przekręcone. Gdy lat temu kilka przyszliśmy do przekonania, że w ustroju Towarzystwa znajdowały się pewne usterki i że niektóre urządzenia, które były odpowiednie dla Towarzystwa w pierwszych stadyach jego rozwoju, okazały się mniej dobrymi dla Towarzystwa wyrosłego na olbrzyma. jakiem jest dziś, że część reform jest potrzebną poleciliśmy przeprowadzenie ich dyrekcyi.

Tego ciężkiego zadania podjął się dyrektor referent, dr. Gustaw Romer. Wsparty doświadczeniem i gorliwą pracą dyrektorów wybranych, przystąpił do dzieła z owym jasnym poglądem, głębokim rozumem, żelazną pracowitością i z pełnym umiarkowania spokojem, których dowody składał już poprzednio na licznych polach pracy publicznej.

Pomagał mu w tej pracy z całym młodzieńczym zapałem zastępca jego, p E. G. Piotrowski, oddając na usługi Towarzystwa, szczególniej dla dzieła reformy, niepospolity zasób wiedzy fachowej, bystrą inteligencyę i niezużyte siły. W tem ciężkiem i pełnem odpowiedzialności zadaniu nowo utworzone biuro centralne, z p. Henrykiem Szatkowskim na czele, znakomicie dyrekcyi było pomocnem. Wytrwałej, a świadomej celu pracy tych mężów, zawdzięcza Towarzystwu wprowadzenie w życie licznych reform w administracyi swojej. Skutek tych reform już dzisiaj jest w całem słowa tego znaczeniu dodatnim, a o prawdzie słów tych nabrała komisya głębokiego przekonania na podstawie ścisłych i gruntownych badań, a w przeszłości będą one niewątpliwe coraz lepsze przyniosły owoce.

W tej chwili, gdy dyrekcya z zadowoleniem może spoglądać na swoje kilkoletnie prace i cieszyć się ich owocem, niepowołane, a pokryte płaszczem anonimu pióro, zjadliwą a niesprawiedliwą krytyką, zamiast dania jej należytego uznania, obrzuca ją pełnymi złośliwości, a niesprawiedliwymi zarzutami. Dlatego komisya rachunkowa ogniowa w przekonaniu, że cała Rada w zupełności podziela jej zapatrywanie na te sprawy, stawia znany z wczorajszej depeszy wniosek, według którego Rada nadzorcza na podstawie wywodów komisyi stwierdza, że zarzuty podniesione w ostatnich czasach przeciw dyrekcyi Tow. Wzaj. Ubezp. w broszurze „Poinformowanego“ są nieuzasadnione i niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, a wyrażając dyrekcyi swoje najzupełniejsze uznanie, zapewnia ją o swojem niezmiennem zaufaniu.

Wniosek ten — jak wiadomo — przyjęła Rada nadzorcza jednogłośnie.

Wczoraj po południu odbyła Rada nadzorcza Towarzystwa posiedzenie poufne. Wybór dyrektora reprezentacyi lwowskiej odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu.

Kraków, 5 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Rada nadzorcza Tow. Wzaj. Ubezp. wybrała dyrektorem Reprezentacyi lwowskiej p. Włodzimierza Malczewskiego, 15 głosami na 17 głosujących.

Targ zbożowy.

Lwów, 5 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·40 do 7·60, pszenica nowa 7·25 do 7·40, żyto gotowe 6·30 do 6·40, żyto na termin 6·10 do 6·20, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·20, owies obroczny na termin 5·60 do 5·80, jęczmień pastewny 5·25 do 5·40, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·60 do 9·80, lnianka 8·25 do 8·75, groch pastewny 6·— do 6·50, groch do gotowania 7·— do 9·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·10 do 5·40, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·25, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 68·—, koniczyna biała 75·— do 90·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 26·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·25 do 16·50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·25 do 7·50.

OSTATNIA POCZTA

W sejmie kroackim zaszły przedwczoraj burzliwe sceny wywołane mową posła opozycyjnego dr. Harambesica, który wzywał naród kroacki do łączenia się z Węgrami dla prowadzenia wspólnej walki przeciw kulturze niemieckiej i uroszczeniom Niemców. Część licznie zgromadzonej na galeryach publiczności przyklaskiwała wywodom mowcy, część głośno protestowała. Demonstracye przybrały w końcu takie rozmiary, iż przewodniczący uznał za konieczne kazać wypróżnić galerye.

Jutro, w sobotę, odbędzie się w Poznaniu zebranie poznańskiej grupy hakatystów. Porządek obrad obejmuje przemówienie p. Tiedemanna z Jeziorek, wykład nauczyciela gimnazyalnego dr. Fangego na temat „uprawnienia naszej dumy narodowej“ i referat „o praktycznej pracy niemieckiego Towarzystwa dla kresów wschodnich“, który wygłosi znany apostoł hakatyzmu. adwokat Wagner, albo b. ambasador Raschdau z Berlina.

Wedle wiadomości z Berlina można uważać już za rzecz pewną, iż paragraf 2 ustawy o Jezuitach, mocą którego członkowie tego stowarzyszenia mają wzbroniony wstęp do cesarstwa niemieckiego będzie zniesiony. Rządy związkowe zgadzają się na zniesienie tego paragrafu ze względu na centrum. Odnośny wniosek ma być przedłożony jeszcze w obecnym okresie prawodawczym.

W. książę Paweł Aleksandrowicz, którego car Mikołaj z powodu jego mezaliansu wykluczył z armii rossyjskiej, został pozbawiony także — jak donoszą z Berlina — godności szefa pruskiego pułku huzarów nr. 6.

Konsystorz biskupi ogłasza, że uczniom, którym dowiedziono, iż należeli do jakiegośkolwiek Towarzystwa tajnego, jest wzbroniony wstęp do seminaryum duchownego w Pelplinie.

Z Belgradu donoszą: Pięćdziesięciu Albańczyków ze wsi Koporicz napadło wspólnie z 10 żołnierzami tureckimi na serbski posterunek graniczny pod Vrelą, składający się z kilkunastu strażników. Posterunek ten stawił opór i bronił się dopóty, aż otrzymał sukurs. W walce poległ jeden żołnierz serbski a trzech odniosło rany. Albańczycy cofając się zabrali z sobą swoich rannych. Poseł serbski w Konstantynopolu poczynił z powodu tego zajścia poważne przedstawienia W. Porcie, która przyrzekła rzecz zbadać i ukarać winnych.

W dniu 4 stycznia odbędą się częściowe wybory do senatu francuskiego, mianowicie jedna trzecia senatorów podług porządku alfabetycznego departamentów od litery *a* do *g* razem 98 traci mandaty. Wybory nastąpią w departamentach od Ain począwszy aż do Gard. W Paryżu sądzą, że wybory wypadną w duchu republikańskim. Między wychodzącymi senatorami znajduje się także prezes gabinetu Combes.

Izba deputowanych ma przystąpić niebawem do załatwienia prowizoryum budżetowego na miesiąc styczeń i luty, gdyż nie ma nadziei, aby budżet na 1903 został załatwiony przed końcem roku bieżącego.

Jak już wiadomo rząd ma zamiar przedłożyć Izbie tylko 6 podań zakonów do zatwierdzenia. — Dzienniki liberalne oburzone są wykluczeniem niektórych zakonów, odznaczających się patryotyzmem i kulturą, jak n. p. Dominikanie, których działalność ze wszech miar zasługuje na uznanie.

Korespondent *Timesa* donosi z Pekinu, że Rossya zamierza stworzyć nową organizacye dla utworzenia urzędów cłowych w Mandżuryi na wschodniej granicy i na granicy obszaru dzierżawnego Port Arthur. Cła mają tam być pobierane według chińskiej taryfy i opłacane Chinom. — Urzędy te, dla zachowania pozoru, będą podporządkowane chińskiemu morskiemu urzędowi cłowemu, jednakowo zamierzono bezwarunkowo całkowicie oddzielić je od generalnej inspekcyi ceł morskich — co do wpływu i kontroli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Dziś odbywa się w Krakowie zebranie posłów stronnictwa chrześciańsko-ludowego, w którem uczestniczą ks. Stojałowski, Szajer, Bomba, Skołyszewski Żardecki. Obrady toczą się nad sprawą domu polskiego w Białej.

Kraków, 5 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Magistrowie farmacyi w Krakowie według obecnego stanu rzeczy rozpocząć mają strejk w niedzielę 7 b. m., jeżeli do tego czasu nie przyjdzie do porozumienia; w takim razie o godz. 12 w południe w liczbie przeszło 40 zawiesić mają prace i opuścić apteki. W ostatnich dniach starał się jeden z aptekarzy krakowskich doprowadzić do porozumienia między właścicielami aptek a współpracownikami w Krakowie. Współpracownicy zgodzili się na rokowania pod warunkiem, że ewentualne porozumienie musiałby zatwierdzić lwowski komitet. Do Lwowa wyjechali na naradę zastępcy gremium.

Wiedeń, 5 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prywatnego docenta na Uniwersytecie w Petersburgu, Jana Łosia, nadzwyczajnym profesorem filologii słowiańskiej na Uniwersytecie krakowskim.

Wiedeń, 5 grudnia. Przed sądemu przysięgłych rozpoczął się dziś proces przeciw b. dyrektorowi anglo-austryackiego Banku, Eugeniuszowi Kraemerowi o sprzeniewierzenie 37.000 koron.

Praga, 5 grudnia. Z powodu demonstracyi studentów na czeskiej Politechnice rektorat zawiesił wykłady prof. Wawry z mechanicznej technologii aż do dalszego zarządzenia.

Slawentzitz (na Szląsku pruskim w regencyi opolskiej), 5 grudnia. Cesarz Wilhelm nabawił się w Wielkich Strzelcach (Gross-Strehlitz) lekkiego zapalenia lewego oka, skutkiem czego wczoraj nie wziął udziału w polowaniu, lecz pozostał w zamku.

Berlin, 5 grudnia. *Local Anzeiger* donosi: Były prezydent Reichstagu obecny przywódca konserwatystów Lewetzow tknięty został atakiem apoplektycznym.

Berlin, 5 grudnia. Z powodu przeciążenia pracą stenografów w niemieckim parlamencie, spowodowanego długiemi posiedzeniami, trwającemi do późna w noc przyjęto 12 stenografów z pruskiego sejmu i kilku sekretarzy stamtąd. Nadto pomnożono personal biura parlamentarnego o 14 urzędników.

Berlin, 5 grudnia. *Tages Ztg.* donosi: Stronnictwa większości parlamentu przedłożyły prezydyum wniosek domagający się przyznania prezydentowi prawa udzielania posłom głosu do regulaminu według własnego osądzenia. Nikomu nie ma być wolno przemawiać w dyskusyi regulaminowej dłużej jak 5 minut.

Berlin, 5 grudnia. Wczoraj odbyło się wieczorem 27 zgromadzeń socyalistycznych, na których referenci przemawiali na temat „Przewrót w parlamencie“. Przebieg zgromadzeń był na ogół spokojny, tylko jedno rozwiązano.

Ateny, 5 grudnia. Król grecki odwiedził byłego prezesa gabinetu francuskiego, Waldecka-Rousseau.

Ateny, 5 grudnia. Król polecił Delyannisowi utworzenie nowego gabinetu. Gdy Delyannis wyszedł z pałacu królewskiego, licznie zebrane przed pałacem tłumy, powitały go owacyjnie. Między innymi ma wejść do gabinetu jako minister wojny generał Smoleński.

Paryż, 5 grudnia. Izba deput. przyjęła pierwszy artykuł ustawy cukrowej.

Na porzadku dziennym dzisiejszego posiedzenia znajduje się podatek cukrowy oraz interpelacya w sprawie Humbertów.

Paryż, 5 grudnia. Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj dyskusyę nad projektem ustawy o podatku cukrowym. Referent podniósł konieczność przystąpienia bezzwłocznie do obrad nad brukselską konwencyą cukrową i oświadczył, że Francya wyrabia rocznie 1,100.000 ton cukru, a konsumuje tylko 400.000 ton. Reszta może być eksportowaną tylko do Anglii, która oświadczyła, iż tylko taki cukier puści do kraju, który nie ma premij eksportowych.

Madryt, 5 grudnia. Aresztowany w Oreuse anarchista Pulgar został przewieziony do Madrytu. Sądzą, że ma on licznych spólników i działał z ich polecenia.

Madryt, 5 grudnia. Sądzą, że Silveli uda się utworzyć gabinet konserwatywny.

Chicago, 5 grudnia. Spłonął tu hotel „Lincoln“, przyczem zginęło 23 osób.

Proces Wolfa.

Gnewin (Bruex), 5 grudnia. W procesie Wolfa wczoraj ukończono postępowanie dowodowe. Na wczorajszej popołudniowej rozprawie oskarżony zecer Kraenzle złożył odpowiednie oświadczenie, poczem Wolf odstąpił od skargi co do niego, a trybunał wydał wyrok uwalniający Kraenzlego od winy i kary. Dziś, w piątek nie będzie rozprawy. Jutro postawione zostaną przysięgłym pytania, poczem nastąpią przemówienia oskarżyciela i obrońców, *resumé* przewodniczącego, a prawdopodobnie późnym wieczorem zapadnie wyrok.

Strejki robotników.

Marsylia, 5 grudnia. Parowiec „Rhône“, który miał wczoraj odpłynąć z portu z 200 pasażerami, nie odpłynął, gdyż nie miał dostatecznej załogi i musi czekać na przyjazd marynarzy wojskowych.

Marsylia, 5 grudnia. Syndykat właścicieli okrętów uczynił strejkującym propozycye w celu zakończenia strejku. Komitet strejkowy propozycye te odrzucił. Zgromadzenie delegatów robotników wyraziło rządowi z powodu wysłania wojska do Marsylii naganę i uchwaliło wystosować odezwę do korporacyj robotniczych, aby się przekonać, czy robotnicy są solidarni ze strejkującymi marynarzami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 grudnia 1902. **Zamknięcie giełdy** *(Schlusscourse)*. **Godz. 2 min. 30.** Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 666·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 702·—, Akcye Anglobanku 269 — Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Länderbanku 485·—, Akcye Bankvereinu 449·—, Akc. Bodencredit 913·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 536·—, Akcye Kolei państwowych 678·50, Akcye Kolei Południowej 62·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 446·—, Akcye Kolei Północnej 5455·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 001·—, Akcye Alpiny 358·—, Akcye Rima Muranyi 463·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1425·—, Akcye Fabryki broni 296·—, Akcye Tureckie tytoniowe 330·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·90, Renta majowa 101·30, Austryacka Renta koronowa 100·40. Węgierska Renta koron. 97·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·15, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·80, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 112·50, Marki 117·05, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. grudnia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. M. ks. Jurewicz z Rosyi. R. Körngsberger z Wiednia, R. Müller z Wiednia. W. Minkes z Wiednia. A. Kiesler z Drohobycza, E. Korczyński z Krakowa, L. Treitel z Jarosławia, Z. Pietruski z Mościsk, A. Habel z Kołomyi, M. Białobrzeska z Błażowa.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. A. Giżowski z Wołynia, W. Kraiński z Perespy, J. Trzecieski z Miejsca piastowego.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Dr. H. Jordan z Krakowa, H. Gottleb Haszlakiewicz z Gnezar, P. Mycielki ze Smolnika, A. Sym z Mikuliczyn.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12·15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy. Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13/7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11·55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy), Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	Z Ickan (Bukaresztu). Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina. Wrocławia. Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10·50	Z Ławocznego (Peszta), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

Na dworzec Podzamcze.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina. Pragi, Karlsbadu), Chyrowa. Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6·30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Peszta), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/6 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
1·55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2·55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3·05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy,) Chyrowa, Mezö Laborcz (Peszta), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Peszta), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9·00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor.
2·09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. grudnia 1902.

	płacą K	płacą h.	żądają K	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	—
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	70	117	30

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. grudnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.05	101.25
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.—	186.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.25	185.25
„ „ 1864 po 100 zł.	247.—	251.—
„ „ 1864 po 50 zł.	247.—	251.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.40	300.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.70	120.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.40	100.60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	513.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	128.—	128.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Karola Ludwika po 300 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.30	100.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.65	100.55
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.50	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.50	99.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.95	98.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	86.40	87.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.50	158.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	200.—	202.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	200.—	202.—
E. Obligacya indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	284.—	288.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 300 kor. 4 pr.	97.40	98.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.20	98.2
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	86.50	88.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.90	98.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263.—	266.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.75	96.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.25	101.—
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.40	101.40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.—	115.80
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.65	101.65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.65	101.65
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92.25	93.25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.65	99.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.15	109.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.15	109.10
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.90	19.90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	439.50
Clary 40 zł. mk.	187.—	200.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	88.—	89.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75.—	78.50
Palffy 40 zł. mk.	182.—	187.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55.—	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.40	27.40
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70.—	74.—
Salma 40 zł. mk.	242.—	246.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
St. Genois 40 zł. mk.	240.—	260.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryesta 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryesta 50 zł. 4 pr.	220.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	269.50	270.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2575.—	2580.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	704.75	705.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	489.—	491.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	385.50	386.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1555 —	1565 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	529.—	530.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248.—
Żywnościeńska banka 100 zł.	254.—	254.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5520.—	5560.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	562.—	565.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	430.—	433.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	876.—	882.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	704.—	708.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800.—	810.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	359.—	360.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1435.—	1438.—
Schodnicy 500 kor.	635.—	645.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385.—	388.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.07\frac{1}{2}$	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$239.42\frac{1}{2}$	239.65
Paryż za 100 franków	95.35	95.40
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.15	117.45
Włoskie banki	95.10	95.30
Francuskie banki	95.10	95.30
Szwajcarskie banki	95.10	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.09	19.11
20-markówka	23.42	23.50
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.05	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	95.15	95.30
Ruble	$2.53\frac{1}{4}$	$2.54\frac{3}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 306/2 (5) (10.200 3—3)

Dnia 21. stycznia 1903 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 190, b) 1/4 części posiadłości lwh. 87, c) 1/8 części posiadłości lwh. 86, d) 15/120 części posiadłości lwh. 88, e) 6/96 części posiadłości lwh. 72 ks. gr. gm. Jastrzębik, dłużników Jacka i Oleny małż. Szkwarłów własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 260 kor., b) na 300 kor., c) na 30 kor., d) na 30 kor., e) na 40 kor. razem na 660 kor., przynależności na 8 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 174 kor. wadyum 26 kor., ad b) 200 kor. wadyum 30 kor., ad c) 20 kor. wadyum 3 kor., ad d) 20 kor. wadyum 3 kor., ad e) 28 kor. wadyum 4 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Muszyna, dnia 23. listopada 1902.

L. cz. E. 339/2 (4) (10.151 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Michała Kurasiewicza z Ruskiej wsi, przeciw Janowi Kurasiewiczowi i małoletniemu Hryciowi Kurasiewiczowi, działającemu przez matkę i opiekunkę Maryę Korbecką z Ruskiejwsi, na żądanie Michała Kurasiewicza w celu zniesienia wspólnej własności realności whl. 101. ks gr. gm. Ruskawieś objętej, nastąpi dnia 30 grudnia 1902 o godz. 10. w tutejszym ck. Sądzie Oddział III. licytacya realności whl. 101. ks. gr. gm. Ruskawieś objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego o dwóch izbach, stajni i stodoły pod jednym dachem, tudzież murowanej piwnicy, stanowiących własność Jana Kuraasiewicza w 2/4, zaś Michała i mał. Hryc Kurasiewicza po 1/4 części.

Najniższa oferta wynosi 1.500 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty odnoszące się do tej realności mogą mający chęć kupna przeglądnąć w godzinach urzędowych w podpisanym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. E. 1816/2 (3), E. 1532/2 (3), E. 1727/2 (3), E. 1735/2 (5), E. 1881/2 (3). (10.236 2—3)

Na żądanie Ozyasza Wielopolskiego, Bernarda Kuflika, Chaima Ettingera, Jędrzeja Kędry, Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, Towarzystwa eskontowego w Brzozowie i Jana Gierlacha, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) 1) realności whl. 438, 2) połowy realności whl. 441, 3) 1/4 części realności whl. 442, 4) 1/5 części realności whl. 443 ks. grunt Izdebki, b) połowy realności whl. 122 i realności whl. 1034 gminy Brzozów, c) realności whl. 162 gminy Jabłonica polska, d) realności whl. 31 i 277 gminy Grabownica, e) realności whl. 522 gminy Blizne.

Realność ad a) 1) jest ocenioną na 2125 kor., część 2) na 17 kor. 50 hal., 3) na 3 kor. 75 hal., ad 4) na 10 kor., ad b) na 495 kor., ad c) 5870 kor, ad d) 1) 4755 kor, 2) 20.010 kor., ad e) 7020 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1) 1412 kor. 66 hal., 2) 11 kor. 26 hal, 3) 2 kor. 50 hal., 4) 6 kor. 66 hal., ad b) 410 kor., ad c) 3 13 kor. 32 hal., ad d) 1) 3170 kor., 2) 1334 kor., ad e) 4680 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 25. października 1902.

L. cz. E. 1005/2 (5) (10.273 1—3)

Dnia 23. grudnia 1902 o 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym (realności Hollandra), licytacya realności wiejskiej whl. 319 i 332 ks. gr. gm. Krukienice.

Nieruchomości te oceniono a to: 1) realności whl. 319 Krukienice na 95 kor. 40 hal., 2) realności whl. 332 na 194 kor. 90 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi ad 1) 65 kor., ad 2) 129 kor. 27 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Mościska, dnia 20. listopada 1902.

Ч. спр. E. 720/1 (14) (10.283 1—3)

На попиранє Анни і Михайла Трицко, заступлених через дра Стефана Федака адв. у Львові, відбуде ся 15 грудня 1902 перед полуднем о 9 годинї в низше означенім судї комната ч. 9, переторг 1/3 части реальности ч. вик. гип. 410 і 1/3 части реальности ч. вик. гип. 17 гром. Лисеничи з приналежностию, складаючою ся з дерев овочевих.

Продати ся маючи недвижимости, суть оцїнені а то 1/3 вик. гіп. ч. 410 на 67 кор. 33 сот., 1/3 вик. гіп. ч. 17 на 540 кор 66 сот., приналежність на 18 кор.

Найнизша подача виносить що до першої 44 кор. 90 сот., що до другої 372 кор. 44 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї комната ч. 9 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в судї, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Винники, дня 15. листопада 1902.

L. cz. E. 3301/2 (9) (10.233)

Na żądanie filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 29. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacya a) 1/3 części ciała tabularnego whl. 566 gm. kat. Tarnopol objętego, z parceli budowlanej pod lkat. 1370 na której znajduje się dom pod CNr. 706/b. i budynki gospodarskie się składającego, Eliasza Ochsa własnej i b) 1/6 części ciała tabularnego tego wykazu, Sosi Ochs własnej, wraz z przynależnością stanowiącą drabinę dębową.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 4707 kor. 11 hal., zaś ad b) na kwotę 2353 kor., przynależności zaś na 3 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2355 kor. 06 hal., zaś ad b) 1176 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 670/2 (7) (10.251)

Na żądanie Borucha Weisa z Oleska, odbędzie się dnia 29. grudnia 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Olesku, licytacya 2/10 części ciała hip. whl. 442, 2/10 części ciała hip. whl. 443, 2/10 części ciała hip. whl. 625 i 2/10 części ciała hip. whl. 757 gminy Podhorce.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 232 kor.

Najniższa cena wynosi 154 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. E. 2512/2 (6), E. 2884/2 (4) (10.255)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytaccya następujących nieruchomości: 1) a) 1/3 części gospodarstwa wiejskiego whl. 851 gminy Uhrynów, ocenionego na 500 kor. 34 hal. i b) gospodarstwa wiejskiego w Uhrynowie whl. 853 ocenionego na 2037 kor. 34 hal., dnia 29. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 9, 2) gospodarstwa wiejskiego w Łuczycach whl. 455, ocenionego na 275 kor., dnia 4. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) a) 333 kor. 56 hal., ad 1) b) 1358 kor. 22 hal., ad 2) 183 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 29. października 1902

L. cz. E. 923/2 (3) (10.279)

Dnia 17. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya dwóch czwartych niewydzielonych części realności wyk. hip. 113 gminy Tłuste miasto, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. E 657/2 (3) (10.277)

Na żądanie p. Jędrzeja Warchoła gospodarza w Grodzisku, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Strzyżowie, licytacya 3/16 części realności objętej lwh. 108 ks. gr. gm. kat. Grodzisko, Szymona Gajdy własnych.

3/16 Części powyższej realności wystawione na licytacyę, są ocenione na 465 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 309 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako zgodne z przepisami ustawy niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E. 757/2 (5) (10.301)

Na żądanie Arona Dominitra, odbędzie się dnia 19. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya połowy realności whl. 612 ks. gr. gm. kat. Sokołów, wraz z przynależnościami, składającemi się z drabiny i kluczów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną 775 kor., przynależności zaś na 1 kor.

Najniższa cena wynosi 388 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęc kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. E. 994/2 (4) (10.278)

Dnia 31. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 Oddz. IV. w Szczercu, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. l. 974 ks. gr. gm. kat. Łany, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 Oddz. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. E. 2485/2 (3) (10.302)

Dnia 16. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 355 i 786 ks. gr. gm. kat. Kniaże, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność whl. 355 gm. Kniaże na 837 kor. 32 hal., b) realność whl. 786 gm. Kniaże na 749 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 558 kor. 21 hal., ad b) 546 kor. 43 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. E. 772/2 (5) (10.257)

Na żądanie Maryi Łańcuckiej, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności whl. 307 gm. Sieniawa, celem zniesienia współwłasności.

Najniższa cena wynosi wartość szacunkową 745 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. E. 3920/2 (3) (10.247)

Zobowiązana Marya z Dolinków Kablak w Kałuszu.

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 9 rano, odbędzie się w sali rozpraw Nr. III sądu tutejszego, licytacya realności whl. 975 gm. Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1860 kor.

Najniższa cena wynosi 1240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do kumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. 3876/2 (3) (10.246)

Zobowiązany Winton Karaim z Wierzchni.

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 9 rano, odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności whl. 123 gm. Wierzchnia objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2530 kor.

Najniższa cena wynosi 1686 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. E. 2803/2 (6) (10.242)

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności whl. 1058 gm. Delatyn, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1230 kor., przynależność zaś na 45 kor.

Najniższa cena wynosi 850 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 1596/2 (4), E. 1597/2 (4), E. 1963/2 (4), E. 1595/2 (6) (10.237)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędą się dnia 30. grudnia 1902 licytacye następujących nieruchomości: 1) połowy realności lwh. 36 gm. Burdiakowce, o godzinie 9 przed południem, ocenionej na 827 kor. 50 hal., 2) połowy realności lwh. 278 gm Kapuścińce, ocenionej na 1150 kor. o godzinie 10 przed południem, 3) 2/27 części realności lwh 7 gm. Skała, ocenionej na 547 kor. 18 hal., o godzinie 11 przed południem, 4) realności I.) lwh. 205 i II.) 632 gm. Borszczów, ocenionej ad I.) whl. 205 na 4900 kor. i II.) whl 632 na 700 kor, o godzinie 12 w południe.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 551 kor. 87 hal, ad 2) 766 kor. 67 hal, ad 3) 273 kor 59 hal., ad 4) ad I.) 2666 kor. 68 hal., ad II.) 466 kor 6 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. E. 1014/2 (10) (10.231)

Na żądanie Firmy Sigmund Tauber et Söhne w Deutsch Kreutz, zastąpionej przez adw. dra Bendla w Sanoku, odbędzie się dnia 31. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku, licytacya następujących części realności w księgach gruntowych gm. kat. Zagórz wpisanych Izaka Branda własnych: a) 1/3 części whl. 23, b) 1/3 część whl. 31, c) 1/3 z 1/4 części whl. 22, d) 1/2 whl. 24, e) 1/2 whl. 94, f) 1/30 część whl. 54 i g) 1/6 część whl. 125 objętej bez przynależności, protokołem z dnia 21. sierpnia 1902 opisanych i ocenionych.

Części te nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 11.454 kor., ad b) 761 kor. 66 hal., ad c) 200 kor., ad d) 2538 kor. 04 hal., ad e) 1990 kor., ad f) 129 kor., ad g) 55 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 7636 kor., ad b) 507 kor. 78 hal., ad c) 100 kor., ad d) 1692 kor., ad f) 64 kor., ad g) 37 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla osób interesowanych którymby ten edykt lub inna w tem postępowaniu licytacyjnem wydana uchwała wcale nie lub na czas doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem adwokata dra Goldhammera, który osoby te tak długo zastępował ma, póki się same nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19. listopada 1902.

Konkursa.

L. 5256. (10.264 1—2)

KONKURS.

Na mocy uchwały rady gminnej z 20. grudnia 1900, stosownie do rozporządzenia Wydziału powiatowego w Stanisławowie z 21. października 1902 l. 3001 i po myśli ustawy z 23. lutego 1891 Dz. u. k. Nr. 17, zamianowany będzie dla Knibinina lekarz gminny z płacą roczną 1000 koron.

Chcący otrzymać tę posadę w podaniu które nie później jak 16. grudnia br. wniesione być może, stosownie do wymogów § 7 cytowanej ustawy wykazać się mają, prócz dostateczną fizyczną zdatnością:

1. obywatelstwem austryackiem,
2. dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelnością charakteru,
4. znajomością języków krajowych,
5. praktyką w zawodzie lekarskim.

Urząd gminny.

Knibinin wieś, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. 141.817. (10.285 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych 3 stypendyów w kwocie rocznej po 400 kor. z fundacyi Modesta Chomińskiego ogłasza się konkurs z terminem do 31. grudnia 1902.

O stypendyum z tej fundacyi mogą się ubiegać uczniowie szkół publicznych którzy wyznają religię kat. wedle obrządku grecko kat. i przy nim pozostają, a wykażą się dobrymi postępami w naukach i zachowują się moralnie.

Nadto mają się wykazać, że złożyli z dobrym postępem egzamin z ruskiego języka w niższych, a z ruskiej literatury w wyższych szkołach, i że na uniwersytecie lub w szkole politechnicznej uczęszczali na wykłady w ruskim języku, składali z tych przedmiotów kolloquia i egzamina państwowe w ruskim języku z dobrym postępem.

Pierwszeństwo mają krewni fundatora z linii ojczystej i macierzystej, a kandydaci z nazwiskiem „Chomiński“ przed innymi.

Podania należycie udokumentowane mają być wniesione w terminie konkursowym za pośrednictwem właściwego zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. grudnia 1902.

Kuratele.

L. cz. L. 11/2 (3) (10.179 3—3)

Mikołaja Tanuleka z Fereskuli uznaje się umysłowo chorym.

Kuratorem ustanawia się Michała Rubczuka z Fereskuli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 29. sierpnia 1902.

L. cz. IV. 15/92 (5) (10.127 3—3)

Dla uznanej za umysłowo niedołężną Pauliny Strzelbickiej, ustanowiono kuratorem Jana Pawłowicza z Pruchnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. P. 297/2 (3) (10.100 3—3)

Józef Ciurka, lat 30 z Brzezny uznany za bezwłasnowolnego z przyczyny niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem ustanawia się brata Jana Ciurkę.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. P. 56/2 (10) (10.099 3—3)

Michał Kurnicki z Nikłowic uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Hryńka Hapiaka z Nikłowic.

Sądowa Wisznia, 14. kwietnia 1902.

L. cz. L. 11/2 (5) (10.119 3—3)

Aleksander Ząbkowski z Ostrowa został uznany za marnotrawnego, a kuratorem jego ustanowiono p. Tomasza Zagajewskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 4. października 1902.

L. cz. L. 14/2 (4) (10.120 3—3)

Michał Barabasz z Żużela został uznany za marnotrawnego, a kuratorem jego ustanowiono Michała Kaczkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 15. października 1902.

L. cz. P. 169/02 (10.146 3—3)

Paraszka Mykietyn z Łukawicy niżnej uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Dmytro Mykietyn z Łukawicy niżnej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.

Stryj, dnia 18. marca 1902.

L. cz. P. 377/2 (7) (10.162 3—3)

Pawło Wereszczyński z Ostałowic uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Iwana Smala z Ostałowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 10. października 1902.

L. cz. P. 91/2 (6) (10.168 3—3)

Michał Gad z Wesołowa uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Franciszek Zawisza z Wesołowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zakliczyn, 13. listopada 1902.

L. cz. P. 309/2 (1) (10.155 3—3)

Wojtko Bilecki z Jasienowa uznany marnotrawnym, a kurator Antoś Bilecki z Jasienowa ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 2. października 1902.

L. cz. P. 310/2 (1) (10.154 3—3)

Jurko Tryhab z Czerniatyna uznany marnotrawnym, a kuratorem jego Semen Zaliszczuk ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 2. października 1902.

L. cz. P. VII. 200/2 (4) (10.145 3—3)

Michał Nostadt z Kalinowa uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Walentego Nostada brata Michała z Kalinowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 30. października 1902.

L. cz. P. 23/2 (1) (10.206 3—3)

Prokop Semczuk z Babina uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Dmytro Czyżewski z Babina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 6. lipca 1902.

L. cz. L. IX. 20/2 (4) (10.177 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu uznaje w myśl §. 273 u. c. Oleannę Nyznyk z Mszanca za głupkowatą i ustanawia dla niej kuratorem Iwana Danyluka z Mszanca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX
Tarnopol, dnia 12. września 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T 28/98 (20) (10.190 3—3)

Tutejszy edykt z dnia 5 czerwca 1902 l. cz. T. 28/98 (13, 14) wydany w postępowaniu amortyzacyjnem co do 7 sztuk kuponów 4% obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1891 serya D Nr. 56 na 1000 koron opiewającej, z których pierwszy był płatnym w dniu 1. listopada 1897 a ostatni w dniu 1. maja 1932, — prostuje się w ten sposób, że wzywa się posiadaczy wyżej wymienionych kuponów, by je w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu sądowi tutejszemu przedłożyli lub prawa swe do takowych w tym samym czasie wykazali gdyż w razie przeciwnym na ponowne żądanie proszącego kupony te za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII
Lwów, dnia 25. września 1902.

L. cz. C. I. 233/2 (1) (10.198 3—3)

Przeciw nieobecnym Ołeksie Mroczkowskiemu, Annie 2 śl. Ostapów i Tacyannie Mroczkowskiej z Sielca bieńk. wniósł Matwij Mroczkowski w Sielcu bieńk. pozew o uregulowanie hipoteki lwh. 459 i innych księgi Sielec bieńków.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 grudnia 1902 godzinę 9 przed południem w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Pan Tomasz Wasyliszyn z Sielca bieńk. będzie ich zastępywał dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka Str. 29. października 1902.

L. cz. T. 14/2 (1) (10.137 3—3)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza blankietu wekslowego za 20 hal. zaopatrzonego na pierwszej stronie podpisem „Wilhelm Dreifach“, na drugiej stronie zaś podpisem „dr. Izak Dreifach“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. A. 179/2 (3) (10157 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Wasyl Hałabicki zmarł w roku 1874 w Peremiłowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołana jest do tego spadku Jeryna Hałabicka.

Gdy miejsce pobytu Jeryny Hałabickiej nie jest znane, przeto wzywa się by ją, w ciągu roku od daty tego edyktu licząc — do spadku się oswiadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niej kuratorem Stefanem Hutą w Peremiłowie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 6. czerwca 1902.

L. 4409/902 (10.213 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1903 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych budowy dojazdu kolejowego, tudzież budowy i utrzymania dróg powiatowych Brody-Załoźce i Brody-Leszniów-Szczurowice zostały po myśli ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 2. grudnia 1902.

L. cz. A. 336/2 (4) (10.249 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że ś. p. Warwara Pucilowa z Ceniowa zmarła z rozporządzeniem ostatniej woli.

Do spadku powołany jest Michał Biłous, a gdy miejsce jego pobytu nie jest znane, wzywa się go by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustawionionym dla niego kuratorem p. adw. dr. Friedem z Kozowy.

Kozowa, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. T. 5/2 (1) (10.227 1—3)

Dnia 15 października 1902 w Brodach zgubiono niemiecki blankiet weksla niewypełniony, ostemplowany na 4 kor. z podpisem Dra Józefa Pajączkowskieg jako wystawcy i jako żyranta, Wzywa się każdego, w którego ręku ten blankiet weksla znajdować się może, aby takowy w przeciągu dni 45 od dnia daty tego edyktu w Gazecie Lwowskiej okazał, bo inaczej ten weksel uznany za pozbawiony wszelkiej mocy, a wystawca i żyrant jego do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. E. 3931 (28) (10.241)

Dla Chaji z Resslerów Goldbergowej w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy przeciw niej o 200 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 12. listopada 1902 liczba czynności E. 393/1 (27), którą wyasygnowano Taubie Bienenstock kwotę 776 kor. 16 h złożoną w depozycie sąd na rzecz masy wierzyciela Arona Dawida Schussa.

Ponieważ niewiadomo gdzie Chaja z Resslerów Goldbergowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana Dra Zygmunta Fischlera adwokata z Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaję z Resslerów Goldbergową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. Cw. 2350/2 (2) (10.267)

Przeciw nieobecnemu Janowi Lenartowi przedtem w Przemyślu wniesionym został do tut. sądu przez przemyską kasę zaliczkową rzemieślników i rolników pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 110 kor. z. p. n.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jana Lenarta adwokat Dr. Tauber w Przemyślu zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E VII. 1065/2 (3) (10.270)

Jędrzeja Kubułki, niewiadomego z miejsca pobytu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnowie przeciw niemu o 320 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 15. sierpnia 1902 liczba czynności E. VII. 1065/2 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 136 gm Zbylitowska góra.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jędrzej Kubułka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. Dra Hochberga w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Kubułkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów dnia 21. listopada 1902.

L. cz. C. IV. 264/2 (1) (10.300)

Przeciw nieobecnemu Hrycowi Odrzechowskiemu i tow. przedtem w Desznie wniósł Wasyl Odrzechowski i tow. z Deszna pozew o zniesienie spółwłasności realności lwh. 5 w Desznie.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 3 grudnia 1902 godz. 9 rano biuro 4

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Józef Rygiel z Deszna będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 20. listopada 1902

L. cz. C. I. 263/2 (1) (10.271)

Przeciw Leizerowi Spunt którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dolinie przez Zygmunta Hahna właściciela dóbr we Lwowie przez Dra Maurycego Hullesa adwokata w Stanisławowie pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 321 ks. gr. gm. Dolina dz. I

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22. grudnia 1902 godz. 9 przed południem w tym Sądzie biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Leizera Spunta ustanawia się Pana Dra Chmielowskiego adwokata w Dolinie kuratorem.

Tenże kurator zastepywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dolina, dnia 20. listopada 1902.

L cz. C. III. 345/2 (4) (10.284)

Przeciw Julii Szczepańskiej prywatnej w Zamarstynowie i Paulinie Scheunker vel Schenker prywatnej w Bardyczowie (w Rosyi) której pozew nie mógł być doręczony wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Sekcya II. we Lwowie przez Dawida Schranza kotlarza i Chwie Münzer zamężnej Schranz żony tegoż w Zamarstynowie pozew o wykreślenie sum 525 zł. i 125 zł. z realności whl. 561 w Zamarstynowie

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18. grudnia 1902 o godz. 11 rano sala rozpraw III. drzwi Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanej Pauliny Schennker vel Schenker ustanawia się Pana Adwokata Dr Włodzimierza Szafrańskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III.
Lwów, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. C. II. 273/2 (3) (10.299)

Przeciw Fedorowi Żołob Michała Jakubowego rolnikowi ze Słobody rungurskiej którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiononym został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Schlomę Marguliesa kupca w Peczeniżynie pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. l. 518 ks. gr. gminy kat. Słoboda rungurska.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 23. grudnia 1902 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Juliana Karabińskiego c. k. notaryusza w Peczeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Peczeniżyn, dnia 29 listopada 1902.

L. cz. Nc. V. 331/2 (2) (10.016)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza niniejszem że w c. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Bursztynie zalegają od więcej jak 30 lat niepodjęte następujące gotówki, papiery wartościowe prywatne zapisy długu i dokumenty:

L. porz.	Tom	Pag	Oznaczenie masy	Kwota kor	Kwota hal	Oznaczanie wartości
1	VII.	4	Piotr i Naścia Chowańcy	105	74	skrypt dłużny
2	〃	14	Feiga Schnier	20	—	gotówka
3	〃	3	Jan Błahy	21	—	książeczka
4	〃	14	Józef Korczyński	37	28	〃
〃	〃	〃	〃	66	37	skrypt
5	〃	1	Łoszaki	40	—	〃
〃	〃	〃	〃	47	19	książeczka
6	〃	8	niewiadoma	19	30	〃
7	〃	9	niewiadoma	39	20	〃
8	〃	10	niewiadoma	181	28	〃
9	〃	16	Antoni Hofbauer	—	20	gotówka
10	〃	487	Janiszewscy	57	56	książeczka
11	〃	8	Anna Tysak	25	10	〃
12	〃	9	Ilko i Parańka Tlraczyk	55	70	〃
13	〃	6	Hryń Matejko	5	66	〃
14	〃	16	Hilary Tarnawski	9	24	〃
15	〃	4	Benjamin Lisenfeld	281	98	〃
16	〃	12	Majer Jossel Becker	61	20	binda żyd. z perłami
17	〃	9	Jerzy Stokowski	22	50	gotówka
18	〃	8	Maryna Michalska	27	86	książeczka
19	〃	11	Maryna Srokowska	10	—	gotówka
20	〃	15	Teichbergi	40	—	〃
21	I.	321	Józef Duszyński	31	—	〃
22	VII.	2	Eustachi Webur	18	99	〃
23	〃	11	niewiadoma	38	—	〃
24	〃	12	niewiadoma	19	76	książeczka
25	〃	5	Bazyli Kulczycki	66	64	〃
26	〃	6	Andrzej Buk	—	48	gotówka
27	〃	11	Seginowiczy	67	—	książeczka
28	〃	16	ks. Józef Narolski	23	32	〃
29	〃	12	Fedko Rychtyk	15	30	〃
30	〃	5	Fedko Sirko	208	24	〃
31	〃	4	Andruch Kurek	142	78	skrypt dłużny
32	〃	15	Iwaś Piętkiewicz	202	56	〃
33	〃	15	Wojciech Rega	200	—	weksel
34	〃	8	Majer Diamantenstein	3000	—	skrypt dłużny
〃	〃	〃	〃	24	—	gotówka
35	〃	7	Onufry Kuliczkowski	213	28	skrypt
〃	〃	〃	〃	—	1	gotówka
36	〃	13	Marya Kawa	201	60	skrypt
37	〃	2	Jossel Blonberg	28	—	〃
38	〃	7	Samuel Goldschlag	2000	—	〃
39	〃	7	Pankracy Czarnecki	151	66	〃
40	〃	3	Karolina i Wiktorya Kuczkowscy	393	80	〃
41	〃	77	Salamon Reduch	1100	—	2 weksle
42	〃	3	Karolina i Wiktorya Karzkowscy	693	80	skrypt
43	〃	6	The Singer Manufakturing Comp. New York G. Neidlinger	90	—	2 książeczki
44	〃	7	Jacko i Tekla Operdun	213	28	2 skrypta
45	〃	20	Tekla i Iluśka Bajcar	791	31	Skrypt
46	〃	22	Maciej Kuźmiński	84	—	Deklaracya
47	〃	4	Markus Falk	680	—	weksel
48	〃	19	Fima Grossberg	100	—	książeczka
49	〃	48	Eugenia Pawełczak	780	—	2 weksle
50	〃	20	Daniel Ebert	200	—	kontrakt
〃	〃	〃	〃	92	—	2 skrypta
〃	〃	〃	〃	300	—	cessya
〃	〃	〃	〃	223	20	5 weksli
〃	〃	〃	〃	255	60	3 wyroki polub
51	〃	23	Israel Weidman	4131	—	28 kontraktów
52	〃	24	Lei Teichberg	572	—	7 weksli
53	〃	15	Józef Fronczak	26	92	książeczka

Nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli tych depozytów względnie ich następcy prawnych wzywa się, by względem podjęcia tych depozytów w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od daty niniejszego edyktu licząc, tem pewniej w tut. c. k. Sądzie zgłosili się i potrzebne dokumenta legitymacyjne przedłożyli, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego czasokresu te gotówki i papiery wartościowe za zapadłe (kaduk) uznane i na rzecz skarbu Państwa do kasy państwowej oddane, zaś prywatne zapisy długu i dokumenty do tus. registratury przeniesione będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 20. października 1902.

L. 143.736

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w kraju, c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 28. października 1902 L. 129.303 ustanawia następującą zapowietrzoną przestrzeń kraju, która obejmuje gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. z powiatu politycznego Bochnia: Biańkowice, Drwinia, Drwińska wola, Dziewin, Grobla, Mikluszowice, Niedary, Swiniarów, Trawniki, Wyżyceį;

2. z powiatu politycznego Grybów: Banica, Bieliczna, Czyrna, Izby;

3. z powiatu politycznego Nowy-Sącz: Andrzejówka, Bącza, Barcice, Barnowiec, Biegonice, Brzezna, Brzyna, Chochorowice, Czaczów, Czarny potok, Czerniec Dubne, Frycowa, Gabon, Gaj, Gołkowice niemieckie, Gołkowice polskie, Gostwica, Homrzyska, Jastrzębik, Jazowsko, Juraszowa, Kadcza, Kiczna, Kokuszka, Kotów, Krynica, Krzyżówka, Łabowa, Łabowiec, Łącko, Łączki, Łazy biegonickie, Łęg z Kamionką, Leluchów, Łomnica, Łosie, Maciejowa, Maszkowice, Milik, Młodów, Mochnaczka niżna, Mochnaczka wyżna, Mokra wieś, Mostki, Moszczenica wyżna, Moszczenica niżna, Muszyna, Muszynka, Myślec, Naszacowice, Nawojowa, Niskowa, Nowa wieś, Obidza, Obłazy, Olszana, Olszanka, Opalona, Piwniczna, Podegrodzie, Podmajerz, Podrzecze, Popardowa, Popowice, Powroźnik, Przysietnica, Rogi, Roztoka mała, Roztoka ryterska, Roztoka wielka, Rybień, Rytro, Składziste, Skrudzina, Słotwiny, Stadło, Stary-Sącz, Sucha Struga, Swierkla, Swiniarsko, Szczawnik, Szczereż, Tylicz, Uhryn, Wierchomla mała, Wierchomla wielka, Wojkowa, Wola kosnowa, Wola kroguiecka, Wola piskulina, Zabroń, Zabrzeż, Zagorzyn, Zarzecze, Żegiestów, Złockie, Złotne, Zubrzyk.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronione jest:

a) odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnie);

b) Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych w Muszynie-Krynicy i Starym-Sączu leżących w zamkniętym okręgu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięty obszar dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Bochni, Grybowie i Nowym Sączu upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. ust p Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do obwieszczeń z 12. sierpnia i 6. października 1902 L. 94 981 i 114.741 ogłoszonych „w Gazecie Lwowskiej" z 15. sierpnia i 9. października 1902 Nr. 187 i 231.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. C. III. 367/2 (1) (10 295)

Przeciw Pajzie Staszczak której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Macieja Bursuka pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 12. grudnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Pajzy Staszczak ustanawia się Pana adw. Dra Dziubczyńskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. E. 646/2 (5) (10.291)

W sprawie egzekucyjnej Majera i Sary Rothbardów, kupców w Bolechowie przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Ruchli z Rothbardów Türkel o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 9. grudnia 1902 o godz. 9 przed połud. w tutejszym Sądzie sala rozpraw Nr. I. licytacya należącego do Majera Rothbard w 6/8 cześciach, Ruchli Türkel i Sary Rothbard po 1/8 części domu z ogrodem pod L konskr. 408 w Bolechowie, whl. 421 gm Bolechów miasto.

Realność sprzedać się mająca oceniona jest na 1572 kor.

Cenę wywołania i najniższą ofertę poniżej której sprzedaż nie nastąpi stanowi kwota 1572 kor.

Prawa wierzycieli na sprzedać się mającej realności hipotecznie zabezpieczonych pozostają tamże bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i dokumenta odnoszące się do sprzedać się mającej realności mogą chęć kupna mający przeglądnąć w kancelaryi Oddziału II, tutejszego sądu w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 18. października 1902.

L. cz. C. II. 351/2 (2) (10.297)

Przeciw nieobecnemu Janowi Nędzy rolnikowi przedtem w Rakszawie wniósł małoletni Grzegorz Dec pozew o ojcowstwo i alimenta.

Ustna rozprawa odbędzie się 10. Grudnia 1902 godz. 9 przedp.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Herbst w Łańcucie będzie go zastępował dopóką się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. C. 307/2 (1) (10.290)

Przeciw Michałowi Augustynowi jako spadkobiercy śp. Stanisława Augustyna którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Jana Dąbrowskiego z Moszczenicy jako opiekuna małoletnich Julianny i Józefy Skrobotów pozew o uznanie że śp. Stanisław Augustyn jest ojcem tychże małoletnich i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 11. grudnia 1902 o godzinie 9 rano, w tut. Sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Wawrzyńca Braha w Moszczenicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 1. grudnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 1402/2. (10.191 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w roku 1903 ogłaszane będą wpisy do rejestru handlowego tegoż sądu w czasopismach: „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister", „Gazeta Lwowska" i „Przegląd prawa i administracyi", wpisy zaś do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska".

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. Firm. 82/2. (10 196 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stryju będzie ogłaszał w roku 1903 wpisy z rejestru handlowego w Gazecie Lwowskiej i w czasopiśmie „Centrallblatt für die Eintragungen in das Handelsregister", zaś wpisy z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Gazecie Lwowskiej.

Stryj, dnia 30. listopada 1902.

L. cz. Firm 1344 sp. III 83 (10.216)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów", „Lemberger Brauerei-Actien-Geselschaft".

Ustąpił: z urzędu dyrektora Robert Klein.

Prokura udzielona: Ludwikowi Hodoly, Maurycemu Schmelkes, Dawidowi Heschles, który firmę w myśl §. 6 d statutu podpisywać będą łącznie z dyrektorem z dodatkiem „per procura".

Data wpisu: 7. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. listopada 1902.

L. cz. Firm. 437/2 (10.224)

Obwieszczenie.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Jabłonów (pow. Peczeniżyn).

Brzmienie firmy: Naftali Horowitz i Majer Magid.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel spirytusem.

Z powodu śmierci Majera Magida i rozwiązania interesu od dawna.

Data wpisu: 17. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. Firm. 328/2 Sp. II. 207 (10.226)

Ogłoszenie

Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych i firm spółkowych.

Siedziba firmy: Alter Schapira.

Zmiana firmy na: Alter Schapira i Salamon Pohoryles, młyn parowy w Starych Brodach.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd i obecnie: młyn parowy.

Wstąpił: Salamon Pohoryles, wskutek tego spółka handlowa jawna od 16. września 1902 do 31. lipca 1908 na podstawie umowy z daty Brody 16. września 1902.

Obecni dzierżyciele: Isaak Selig vel Alter Schapira i Salamon Pohoryles w Brodach.

Upoważniony do zastępstwa: każdy z dzierżycieli spółki podpisuje firmę pod napisem lub stampilią.

Data wpisu: 11. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 11. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1366 stow. II. 71 (10.220)

Ogłoszenie.

Wykreślono dnia 13. listopada 1902 z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Spółka krajowa dla podniesienia produkcyi i handlu bydła i nierogacizny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1375 stow. II. 128 (10.221)

Ogłoszenie.

Wpisano dnia 14 listopada 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Krajowy Związek przemysłowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 8. listopada 1902 uchwalono następujące zmiany statutu:

1) w §. 27 ma być dodanym po pierwszym ustępie t. j. po słowach „tejże Rady" ustęp „Jednego z członków Dyrekcyi może proponować Bank krajowy, jak długo jest tenże Bank członkiem Krajowego Związku przemysłowego z udziałem co najmniej 20.000 kor.",

2) w §. 39 po pierwszym ustępie t. j. po słowach „większością głosów" dodany ma być ustęp: „Dopóki Bank krajowy będzie członkiem stowarzyszenia z udziałem co najmniej 20.000 kor., może żądać, aby z powyższej liczby trzej członkowie Rady Nadzorczej w myśl jego propozycyi byli wybierani".

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

Dnia 21. grudnia 1902 o godzinie 5 po południu odbędzie się w oddzielnej salce na I. p. Kawiarni „Pałac Kryształowy (pasaż Mikolascha)

Ogólne Zgromadzenie

Spółki Nakładowej, Stow. rej. z ogr. por. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia.
2. Likwidacya stowarzyszenia.
3. Wnioski.

We Lwowie, 29. listopada 1902.

Dyrekcya.

Zaproszenie
na
Walne Zgromadzenie

członków Związku galicyjskich kupców trzody chlewnej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, które odbędzie się we Lwowie dnia 14. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w kancelaryi adwokackiej W-go Dra Władysława Balko, przy ulicy Sykstuskiej l. 46.

Na porządku dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków stowarzyszenia.
2) Wniosek rozwiązania stowarzyszenia i ogłoszenie likwidacyi.
3) Wybór likwidatorów.

Lwów, dnia 29. listopada 1902.

Dyrekcya.



COLOSSEUM

pod dyrekcyą ERNESTA THORNA.

Od 1. do 15. grudnia. **Od 1. do 15. grudnia.**

---

8 osób **Trupa ALEKSANDROW** 8 osób
ukraińscy śpiewacy i tancerze.

La belle HELOISA TITCOMB
południowo-amerykańska śpiewaczka i tancerka.

HOHENBERG
śpiewaczka zwana „Polskim słowikiem".

GRZEGORZ HARTMAN
czarodziej.

ERNESTO FELDEN
komiczny transformator.

Amerykański Bioskop
z nową seryą obrazów.



GIZELA KONRADY
śpiewaczka tyrolska

---

8 Arabów





8 Arabów

Trupa HADJI MOHAMED
synowie pustyni, skoczkowie arabscy.



JACKSON
murzyn ekscentryk

Codziennie o godzinie 8-mej wieczorem

Wielkie Przedstawienie.

W niedzielę i święta DWA PRZEDSTAWIENIA

o godzinie 4-tej po południu i o godzinie 8-mej wieczorem.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

3 pokoje z kuchnią i spiżarką I. piętro, do najęcia od 1. stycznia ul. Teatralna 1. przy pl. Maryackim.

Do serc litościwych udaje się matka z 4-em dzieci i matką staruszką, pozostająca w opłakanym położeniu. Gramatykowa, Łyczakowska 22.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Zarząd pasieki A. Kraińskiego w Jezierzanach powiat Borszczów, wysyła o każdej porze roku **wyborny miód lipcowy przaśny**, w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, za cenę 7 kor. Jakoteż **miody pitne**: maliniak, dereniak, wiśniak, porzeczniak, poziomczak, i t. d. w 5 kilowych blaszankach, po 6 kor. 20 hal., wszystko opłatnie.

Kto chce mieć na zimę dobrą ciepłą kołdrę, niech się uda z zaufaniem do specyalnej pracowni kołder i materaców
JÓZEFA SCHUSTERA
Lwów, ul. Kopernika l. 5. (4)
Nowość! **Kołdry na puchu** podwójne z obu stron do użytku zalecane dla chorych lub osób nie znoszących ciężkich kołder po złr. 16, 18. 20, atłasowe jedwabne po 20, 25, 30 i 35 złr.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.